

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Giełda ogrodnicza na Tomexie → str. 2

Mimo, że jesień coraz bliżej i nie jest to główny sezon na ogrodnictwo, to na Tomex przybyło dużo klientów, którzy mieli w czym wybierać.

Odsłonięcie muralu w NCK → str. 2

Festiwal Zakłęte w Dyni → str. 3

Remonty i inwestycje w Nowej Hucie → str. 9

Pożegnaliśmy ks. kanonika Józefa Hojnowskiego → str. 7

W 1980 roku został mianowany administratorem, a następnie proboszczem parafii pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Krakowie - Górze Kościelnickiej.

REKLAMA

INTROLIGATOR

CENTRUM B, BLOK 7

www.oprawaksiazek.pl

REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”
Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)
ROWERY:
SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS



ZAGRALI DLA HOSPICJUM

str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świątkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

BASENY MINERALNE
SOLEC-ZDRÓJ

**ŹRÓDŁO ZDROWIA I RELAKSU
W TWYM ZASIĘGU**

Zdrowie

- Jedyny w Polsce basen solankowo – siarczkowy
- Nowoczesna przychodnia rehabilitacyjna z kąpielami w najsilniejszej na świecie wodzie siarczkowej.

tel.: 41 377 65 55

Relaks

- basen rekreacyjny z wodą mineralną i urządzeniami masującymi
- Profesjonalne saunarium z jacuzzi zewnętrznym i wyciszalnią

tel.: 41 377 65 65

Baseny Mineralne Solec - Zdrój, ul. Partyzantów 18, 28-131 Solec-Zdrój, tel. 41 377 65 65, email: recepcja@basenymineralne.pl, www.basenymineralne.pl, zapraszamy 7 dni w tygodniu!

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPÓŁECZNOŚĆ

facebook.com/tomexkrakow

GIEŁDA OGRODNICZA NA TOMEXIE

W miniony weekend na Tomexie odbyła się Giełda Ogrodnicza, która spotkała się z dużym zainteresowaniem. Oferta była bardzo bogata, bo pochodziła z całej Polski. Organizatorami była firma z Koszalina, a pomysłodawcą Monika Nawrocka, córka śp. Marka Haniewskiego współzałożyciela Tomexu, obecnie współzarządzająca tym największym w Krakowie Bazarem.

Mimo, że jesień coraz bliżej i nie jest to główny sezon na ogrodnictwo, to na Tomex przybyło dużo klientów, którzy mieli w czym wybierać. Można było kupić sadzonki krzewów i drzewek, które śmiało można teraz wsadzać do ziemi. Z ciekawością oglądałem stoisko z cebulkami kwiatów. Młody człowiek go prowadzący oferował cebulki tulipanów wszystkich gatunków i zapewniał, że teraz jesienią najlepiej cebulki wsadzać do ziemi, bo się ukorzenia i będą kwitnąć wczesną wiosną. Przy okazji dowiedziałem się, że ce-

bulki tulipana można także wsadzać zaraz po ustąpieniu zimy. Miłym zaskoczeniem były ceny cebulek po kilka złotych, a krokusów nawet po 1 zł. Zapytałem dwie miłe panie jak udały się zakupy i czy podoba się inicjatywa organizacji takiej giełdy w Nowej Hucie. Pani Jola z os. Piastów ma działkę na ROD Mistrzejowice i szukała tu sadzonek kwiatów na swoją działkę z powodzeniem. Towarzystwem jej pani Ludmiła także mieszkająca na tym osiedlu z pełną aprobatą mówiła o potrzebie organizacji takich giełd w Nowej Hucie. Zresztą duża frekwencja w sobotę była najlepszą akceptacją tego przedsięwzięcia. W niedzielę było trochę mniej ludzi na giełdzie i ci co byli mówili, że w przyszłości lepiej takie giełdy organizować w piątki i soboty. Zapytałem Piotra Haniewskiego współzarządzającego Tomexem, kiedy będzie organizowana następna taka giełda. Powiedział – z tego co mu wiadomo to następna giełda z tymi organizatorami

będzie dopiero na wiosnę. Ja poradziłem, aby zarządzający Tomexem pomyśleli o organizacji takich Giełd Ogrodniczych częściej. Tym bardziej, że chodząc po giełdzie spotkałem się nie tylko z ofertą sadzonek drzew, krzewów i kwiatów, czy różnych nasion, ale także tych które zwróciły moją uwagę. Ciekawą ofertą był zakup Żyworódki która służy na liczne schorzenia w tym m.in. na obniżenie cukru i schorzenia kostne, a także Jiaogulan jako istotnego antydepresanta. Była także oferta mini kiwi, co mnie zadziwiło, bo nie zdawałem sobie sprawy, że taka roślina może także rosnąć w Polsce. Chociaż pamiętam, że Zygmunt Kiszka b. kierownik klubu Dukat i pasjonat ogrodnictwa miał w swoich zasobach taką roślinę. Nie ulega wątpliwości, że inicjatywa z Giełdą Ogrodniczą zarządzających Tomexem spotkała się z dużym zainteresowaniem wartym kontynuacji.

(mp) Fot. autor



DYŻUR W GŁOSIE

Z dziennikarzami można kontaktować się za pomocą poczty e-mail. Redaktor Jan Franczyk. Adres e-mail: franczykjan@gmail.com

Na prośbę Czytelników uruchamiamy również stały dyżur telefoniczny w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 9.30-10.30 pod numerem telefonu 12 643 44 33.



MURAL POŚWIĘCONY BOGDANOWI ŁYSZKIEWICZOWI W NCK

W minionym tygodniu odbył się w Nowohuckim Centrum Kultury koncert „Chłopców z Placu Broni”, który miał nietypowe zakończenie. Po koncercie członkowie zespołu oraz kilkuset widzów wzięło udział w odsłonięciu muralu poświęconego Bogdanowi Łyszkiewiczowi liderowi grupy, który tragicznie zginął w wypadku samochodowym 23 czerwca 2000 roku. W tym roku minęło 25 lat od tego wydarzenia. Jednak nie chcemy czcić tej tragicznej rocznicy – mówi Zbigniew Grzyb dyrektor NCK i postanowiliśmy uhonorować inną 61 rocznicę urodzin Bogusia, która wypada 3 września. Odbył się z tej okazji w NCK wspaniały koncert reaktywowanych 15 lat temu „Chłopców z Placu Broni”, a potem odsłonił piękny mural wykonany przez streetowego

artystę „Piekse”. Chcielibyśmy cyklicznie czcić tę rocznicę w Nowohuckim Centrum Kultury – mówi Zbigniew Grzyb, gdzie Bogdan Łyszkiewicz ma już posadzoną dąb swojego imienia, a teraz odsłonięty mural. Zbigniew Grzyb jest fanem Chłopców z Placu Broni i jego założyciela Bogdana Łyszkiewicza. Sam wykonuje ok. 15 utworów tego zespołu z gitarą w ręku z róż-

nych okazji. Dlatego postanowiliśmy umówić się na odrębną rozmowę poświęconą temu ze-

społowi i jego liderowi, tak mocno związanemu z Nową Hutą. (P) Fot. autor



Kronika pamięci

- Józef BAZYDŁO, lat 83
- Józefa BUŁAT, lat 86
- Małgorzata CHŁOPEK, lat 69
- Helena CYGAN, lat 88
- Adam ĆWIK, lat 68
- Marek GRZEGORZAK, lat 36

- Jerzy JASIÓWKA, lat 65
- Dioniza KOCON, lat 94
- Grzegorz KRZYŻAN, lat 60
- Stefania KUMOREK, lat 85
- Anna MICHALAK, lat 91
- Władysława MRÓZ, lat 92

- Edward NOSAL, lat 85
- Danuta SKOWRON, lat 96
- Mariusz SMAGACZ, lat 58
- Danuta STAROWICZ, lat 66
- Zofia SZEMPLIŃSKA, lat 83
- Alan TOMASZEWSKI, lat 34

- Paweł WILK, lat 57
- Franciszek ŻMUDA, lat 93

REKLAMA

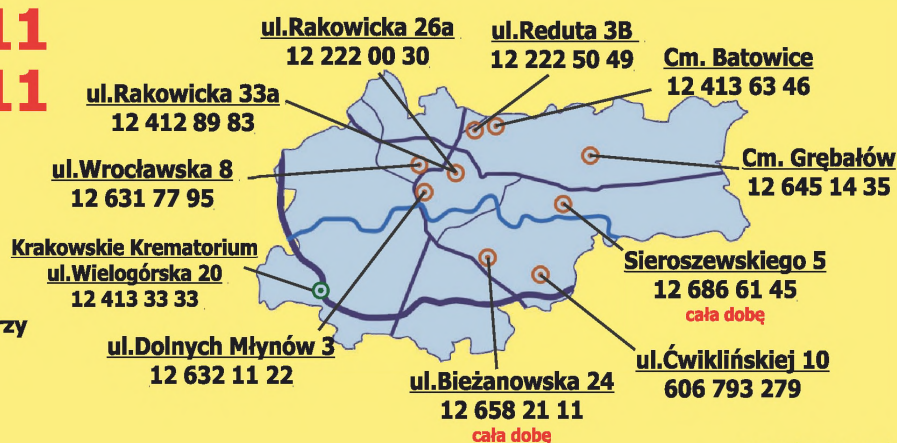
KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ 12 411 11 11
również w
Niedziele i Święta 12 658 21 11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Całodobowy odbiór osób zmarłych z domów rodzinnych, szpitali, domów opieki, hospicjów
- Przechowywanie ciał zmarłych we własnej chłodni
- Kremacje, certyfikowane balsamacje,
- Reprezentujemy Rodzinę w urzędach, instytucjach, kancelariach kościelnych i zarządach cmentarzy
- Dokonujemy wszelkich opłat związanych z pogrzebem
- Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebu w ramach zasiłku pogrzebowego

Gwarantujemy najlepsze ceny usług pogrzebowych



www.karawan.pl

GOLE DLA HOSPICJUM

7 września, zgodnie z 20-letnią tradycją, w dniu odpustu w parafii Matki Bożej Pocieszenia, odbył się charytatywny mecz piłki nożnej na rzecz Hospicjum św. Łazarza.

Tym razem był to turniej z udziałem zespołów: Teatru Ludowego, który w tym roku obchodzi jubileusz 70-lecia powstania, Szpitala im. Stefana Żeromskiego, który również funkcjonuje 70 lat oraz Aspirantów PSP z placówki powstałej 65 lat temu. Gospodarzem turnieju, a zarazem czwartą drużyną był amatorski zespół z parafii przy ul. Bulwarowej.

W tym dniu wiele działało, nie tylko w zmaganiach sportowych. Szpital umożliwił korzystanie z badań, można było również obejrzeć ambulans od środka. Dzieci, jak zwykle, oblegały wóz strażacki, co dało im dużo frajdy. Był też pyszny poczęstunek, super grochówka od strażaków oraz „coś” na słodko – pyszny tort (to opinia degustujących) od hotelu Holiday Inn z ulicy Wielopole 4.

Głównym punktem tej imprezy, jak zawsze, była licytacja atrakcyjnych przedmiotów, których nie zabrakło i w tym roku. Były więc obrazy

krakowskich malarek, piłki i koszulki z autografami piłkarzy Wisły Kraków i Puszczy Niepołomice, vouchery na usługi gastronomiczne i przemysłowe, gadżety firmowe i wiele innych... Nad sprawą i efektowną licytacją czuwał Lajkonik, w którego rolę wcielił się krakowski artysta, aktor Teatru Ludowego Piotr Piecha, któremu pomagali Smok Wawelski, maskotka klubu Wisła Kraków oraz kapitan parafialnej drużyny Andrzej Kowalik.

Wszystkie fanty zostały wylicytowane, a konto Hospicjum zostało zasilone kwotą 22 500 zł.

Wśród kibiców i licytujących można było dostrzec wiceprezenta miasta Krakowa Łukasza Sęka, który sam wylicytował obraz i podarował do licytacji jedną z piłek, a także senatora RP, dyrektorów miejskich jednostek i radnych dzielnic. Obecny był także Kazimierz Węgrzyn, były reprezentant Polski w piłce nożnej. Organizatorzy prosili, by podziękować na łamach „Głosu” wszystkim darczyńcom, osobom prywatnym i instytucjom, którzy zasilili to wydarzenie przedmiotami na licytację.

Oddzielne słowa podziękowania



od głównego organizatora, Andrzeja Kowalika z parafii Matki Bożej Pocieszenia, kierujemy do Prezesa Zarządu KS. Wanda Bronisława Krawczyka i Dyrektora KS. Wanda Przemysława Stawiarza. Dziękujemy za życzliwość, pomoc w organizacji oraz możliwość rozgrywania meczy przez 20 lat na rzecz Hospicjum. To jedyne miejsce w Nowej Hucie gdzie takie wydarzenie może się odbyć.

Z dziennikarskiego obowiązku należy dodać iż turniej wygrała drużyna Aspirantów PSP, która w finale pokonała drużynę parafialną w rzutach karnych 4:3. W regulaminowym czasie wynik był 0:0. W meczu o 3 miejsce drużyna z Teatru Ludowego pokonała Szpital Żeromskiego 3:1. W półfinałach drużyna Aspirantów PSP pokonała Szpital 1:0, a drużyna parafialna wygrała z ekipą Teatru 3:1. (red)



13. EDYCJA FESTIWALU ZAKŁĘTE W DYNIE

Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta zaprasza na 13. edycję Festiwalu Zakłęte w Dyni, który odbędzie się w niedzielę, 14 września w godzinach 15:00-18:00 w Parku Ratuszowym. W programie festiwalu, jak co roku znajdują się różnorodne warsztaty, gry i animacje ruchowe nawiązujące do pomarańczowej bohaterki tej imprezy!

Nie zabraknie dyniowych smaków oraz waszej ulubionej strefy kiermaszowej, w której będziecie mogli kupić naturalne przetwory, autorskie rękodzieło i roślinne ozdoby. Nasz Festiwal promuje lokalność: będą z nami nowohuckie firmy, organizacje i wystawcy, a Park Ratuszowy stanie się przestrzenią międzysąsiedzkiej integracji. Podczas 13. Festiwalu Zakłęte w Dyni czekać będą na was specjalne strefy. Będzie strefa

warsztatowa: warsztaty upcyklingowe, sensoceramika, dyniowe warsztaty plastyczne, warsztaty plecienia wianków, plener malarski, warsztaty tworzenia gier planszowych, domków dla jeży i karmników dla ptaków, dyniowa interaktywna gra na ActionTrack. Udział we wszystkich aktywnościach jest bezpłatny. Na niektóre z nich obowiązują zapisy, które będą prowadzone w trakcie wydarzenia. Strefa ruchu: warsztaty cyrkowe, rodzinna gra w dyniówkę, gry i zabawy sportowe. Strefa malucha: kącik sensoryczny dla najmłodszych, wielkie bańki mydlane, czytanie książeczki dla dzieci o przygodach Pana Dyni. Strefa kiermaszowa: dynie, naturalne przetwory, miody, ceramika, roślinne ozdoby i rękodzieło. Nie zapomnijcie odwiedzić namiotu OKKNH, gdzie będzie można kupić nasze gadżety,

m.in. piękne, jakościowe torby z autorskim wzorem i - nowość! - dyniowe skarpetki. Strefa smaku, w której spotkacie m.in. znane i lubiane nowohuckie lokale: Kawa, Kwiaty i Warsztaty, Huta Wypieków, KikiBar, FitCafe Kraków Nowa Huta. Będzie różnorodnie: coś na słodko i na wytrawnie. Nie zabraknie dań o smaku dyni oraz loterii fantowej z nagrodami!

Tradycyjnie będą z nami także specjaliści z Centrum Zdrowia Psychicznego Kraków - Nowa Huta „Doctor Jan”, którzy poprowadzą psychoedukację, zaproszą do udziału w konsultacjach i bajkoterapii. Spotkajmy się w Parku Ratuszowym i powitajmy razem jesień!

(f)



Tydzień FELIETON JANA FRANCZYKA

NA ODPUST DO MOGIŁY

Kazimierz Girtler, prawnik, syn rektora UJ, wybitny pamiętnikarz XIX wieku, dzierżawca m. in. majątków Krzesławice i Batowice, w swoich „Opowiadaniach” pod datą 1845 roku tak pisał o odpuscie w Mogile: „Odpustów (...) bywa dwa w roku. Pierwszy w maju na Znalezienie Krzyża św., a drugi we wrześniu na jego Podwyższenie. Odpusty są z oktawą i przez cały tydzień kilkadziesiąt tysięcy ludzi odwiedzi Mogiłę. Niedziela jednak w tym tygodniu przypadająca, jest dniem najsolenniejszym. Odpust wrześniowy (...) zawsze bywa najliczniejszy”.

Po II wojnie światowej, gdy na terenach Mogiły i innych wsi zaczęto budować kombinat metalurgiczny i nowe miasto, które miało być kuźnią, w której będzie wykuwany nowy człowiek – budowniczy komunistycznej Polski, mogiński klasztor stał się miejscem opatrnościowym dla mieszkańców tego nowego miasta. I pomimo nachalnej propagandy i działań mających na celu eliminację religii

Mimo nachalnej propagandy, mogiński klasztor stał się miejscem opatrnościowym dla mieszkańców nowego miasta

i Kościoła z życia Nowej Huty, mogiński wrześniowy odpust nadal gromadził tłumy ludzi. Tak było w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Tak było aż do wyboru kardynała Karola Wojtyły na Stolicę św. Piotra i odzyskania przez nasz kraj wolności. I tak jest do dzisiaj. W tym roku główne uroczystości odpustu Podwyższenia Krzyża Świętego w Mogile odbędą się w najbliższą niedzielę, 14 września. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył będzie kard. Stanisław Dziwisz.

Jan L. Franczyk

Ośrodek Kultury Norwida

- + 12 IX, godz. 18:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) – KAKA performs: Szateusz Mumiec. Spektakl dla osób 16+. Wstęp bezpłatny, obowiązują zapisy: p.strzoda@okn.edu.pl.
- + 12 IX, godz. 18:00 (Galeria ARTzona, os. Górali 4) – Przestrzeń Splotu. Wernisaż prac uczestniczek kursu makramy 2024/2025. Kuratorka: Julia Lachiewicz. Wstęp wolny.
- + 14 IX, godz. 18:00 (kościół pw. św. Maksymiliana M. Kolbego, os. Tysiąclecia 86, kościół dolny) – Koncerty Mistrzowieckie: Aeternam. Epitafium dla Gazy. Wykonanie: VoctEnsemble. Wstęp wolny.
- + 17 IX, godz. 17:00 (Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5) – Ładowarka. Warsztaty dla osób pracujących w edukacji. Prowadzenie: Barbara Pasterak. Wstęp bezpłatny, zapisy do 16.09: nhlab@okn.edu.pl.
- + 18 IX, godz. 12:00 (Kuźnia, os. Złotego Wieku 14) – Mistrzejowski Klub Seniora i Seniorki: przesyłanie zdjęć z telefonu na laptopa. Prowadzenie: Joanna Kornas. Wstęp: 20 zł, zapisy: j.kornas@okn.edu.pl, tel. 12 648 08 86.
- + 18 IX, godz. 18:00 (Ośrodek Kultury Norwida, os. Górali 5) – Studium Dziedzictwa Nowej Huty. Spotkanie organizacyjne. Prowadzenie: Urszula Tłomak. Wstęp wolny, zapisy do 18.09: nhlab@okn.edu.pl. (f)

PRZESTRZEŃ SPLOTU W ARTZONIE

Świat węzłów i splotów kryje w sobie niezwykłą magię, którą już 12 września o 18:00 będzie można odkryć podczas wyjątkowego wernisażu „Przestrzeń Splotu”. To wernisaż wystawy podsumowującej całoroczną pracę uczestniczek kursu Pracowni Makramy działającej przy ARTZonie Ośrodka Kultury Norwida, które przez ostatnie miesiące zgłębiały tajniki tej wyjątkowej techniki rękodzielniczej. Od września 2024 do czerwca 2025 roku pod czujnym okiem instruktorki – Julii Lachiewicz – tworzyły nie tylko dekoracje, ale i unikalne przedmioty użytkowe, które pokazują, jak wiele piękna można wydobyć z prostego sznurka. Wernisaż stanie się nie tylko okazją do podziwiania efektów ich pracy, ale również do spotkania z artystkami i poznania inspiracji, które towarzyszyły im podczas twórczych poszukiwań. To także moment, by z bliska zobaczyć proces powstawania makramowych dzieł i przekonać się, że ta technika to coś znacznie więcej niż tylko rzemiosło – to sztuka, która łączy tradycję i nowoczesność.

„Przestrzeń Splotu” to wydarzenie dla wszystkich, którzy cenią rękodzieło i pragną odkrywać nowe pasje. Wystawa jest otwarta nie tylko dla miłośników makramy, ale również dla osób, które chciałyby spróbować swoich sił i dołączyć do Pracowni Makramowej w kolejnym sezonie. To idealna okazja, by porozmawiać z twórczyniami i poczuć twórczą atmosferę, jaka towarzyszy ich pracy.

Wystawa będzie czynna w godzinach pracy budynku ARTZony (os. Górali 4) od 12 do 25 września 2025 roku, a wstęp jest bezpłatny. Swoje dzieła zaprezentują: Kamila Balicka, Anna Bilska, Elżbieta Gromowska, Julia Lachiewicz, Renata Szopa i Małgorzata Wilk.

Zapraszamy do świata, w którym każdy splot ma swoją historię, a każdy węzeł prowadzi ku nowym inspiracjom.

(red) Fot. Mateusz Pasek



Duża Scena, os. Teatralne 34

- + 12 IX (piątek), godz. 19 – Pignon i Urząd Skarbowy/Cher Trésor/.
- + 13 IX (sobota), godz. 19.15 – Pignon i Urząd Skarbowy/Cher Trésor/.
- + 14 IX (niedziela), godz. 14 – Pyza na polskich drózkach.

Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1

- + 12 IX (piątek), godz. 19 – Re-

ital Marty Bizoń.

- + 13 IX (sobota), godz. 17 – Wszystko o kobietach.
- + 14 IX (niedziela), godz. 19 – Gdy przyjdzie sen.
- + 18 IX (czwartek), godz. 19 – Wstyd.

TIM/Scena Warsztatowa, os. Teatralne 23

- + 16 i 17 IX (wtorek i środa), godz. 9 – Lokomotywę przez świat.

NA ZIELONYM RYNKU

Dawno nie publikowałem cen z zielonego rynku. Zatem odwiedziłem plac Bieńczyki, gdzie jest pełna oferta warzyw i owoców, szczególnie teraz u schyłku lata. Król naszych stołów ziemniak utrzymuje stałą cenę 2-2,50 zł za 1 kg. Pozostałe warzywa okopowe trzymają na razie cenę i tak burak kosztuje 3-4 zł/kg, marchewka 4-5 zł/kg, a pietruszka i seler 8 zł/kg.



kg. Cena cebuli jest zróżnicowana od 3 zł za małą do 5 zł/kg, a za czerwoną i dużą białą trzeba nawet zapłacić 6-7 zł/kg. Pory są w cenie 2,50-3 zł za sztukę. Sporo jest kalafiorów od 2 do 5 zł szt. w zależności od wielkości. Powoli drożeje fasolka szparagowa za którą płacimy od 8 do 12 zł/kg, a za mamuta 10-15 zł/kg. Obecnie trwa sezon na pomidory, które kupimy od 4-5 zł/kg gruntowe do 6-8 zł/kg za „malinówki”, a za „bawole serca” nawet trzeba zapłacić 14 zł/kg. W bród jest papryki od 6 zł/kg, a igolomska nawet kosztuje 5 zł/kg. Ogórki po mału się kończą i kosztują od 6 do 8 zł/kg. Jeszcze można kupić je na kiszzenie i dokupić chrzan za 3-4 zł małą wiązkę oraz wiązkę kopru za 2-3 zł oraz czosnek po 2-3 zł za sztukę i zakszcić ogórki lub zrobić małosolne, które trzymają cenę 15-20 zł/kg. Nie brakuje zieleniny tj. kopru, pietruszki i szczypioru w wiązkach po 2,50 zł. Rząd-kiewka kosztuje 3 zł za pęczek. Sałata masłowa jest po 4-5 zł za główkę. Natomiast wiązkę szpinaku kupimy za 4 zł i w podobnej cenie wiązkę szczawiu. Droga w tym roku jest świeża fasola „jasiek”, która niedawno kosztowała 30 zł/kg, a teraz nieco staniała do 28 zł/kg. Natomiast niedroga jest kukurydza, którą kupimy na sztuki po 1,50 zł lub w wiązkach po 3 sztuki za 4 zł. Cukinia jest w cenie 6-7 zł/kg, a dynie jadalne jak hokaido po 3 zł/kg. Drogie w tym roku są owoce i za tegoroczne jabłka trzeba zapłacić nawet 7 zł/kg, a za gruszki 8 zł/kg. Tanie są śliwki od 4-5 zł/kg, ale węgielki kosztują 6-7 zł/kg. Także obecnie tanie są rodzime brzoskwinie, które kupimy już od 4 zł/kg. Poźne truskawki kosztują 15 zł za pojemnik 700 gram lub za małe trzeba zapłacić 20 zł/kg. Borówki amerykańskie trzymają cenę 30 zł/kg. Tańsze są maliny w pojemnikach po 15 zł lub jeżyny po 10 zł. Z nowalijek kupimy orzechy laskowe po 20-22 zł/kg i pojawiają się pierwsze orzechy włoskie po ok 30-40 zł/kg. Za ładny słonecznik trzeba zapłacić 7-8 zł/szt. (sp) Fot. autor

Złotówka nadal umacnia się w stosunku do dolara i euro. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 7 tel. 12 641-46-36 odnotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 3,50-3,65 zł; euro: 4,22-4,27 zł; GBP: 4,86-4,91 zł; CHF: 4,52-3,56 zł. Aktualnie ceny walut na stronie internetowej www.kantorjb.pl. (mp)



Komediodramat **SORRY, BABY** w reżyserii Ewy Victor to jedna z rewelacji ostatniego Sundance Film Festival. Agnes, młoda wykładowczyni literatury, wrażliwa i dowcipna, próbuje powrócić do równowagi psychicznej po szokującej zdradzie ze strony osoby, której ufała. Wsparcie znajduje w przyjaciółce Lydie oraz w nieśmiałym sąsiedzie Gavinie. Zaskakująco zabawna opowieść o tym, jak żyć, gdy grunt usuwa ci się spod nóg i jak sobie radzić z pamięcią złych wydarzeń. Film będzie można zobaczyć również w Filmowym Klubie Seniora i Seniorki we wtorek 16 IX o godz. 14:00.

ZŁODZIEJ Z PRZYPADKU to połączynie komedii kryminalnej i thrillera w reżyserii Darrena Aronofsky'ego (Requiem dla snu, Czarny Łabędź, Wieloryb). Hank Thompson (znany z głównej roli w filmie „Elvis” Austin Butler) w liceum był znakomitym zawodnikiem baseballu. Niestety nie może już grać, ale wszystko inne układa się w jego życiu dobrze. Ma wspaniałą dziewczynę, jest barmanem w nowojorskiej knajpie, a jego ulubiona drużyna walczy o mistrzostwo. Pewnego dnia sąsiad Russ) prosi go, aby zajął się przez parę dni jego kotem. Nagle Hank na swojej drodze spotyka ekipę groźnych gangsterów. Wszyscy chcą go dorwać, ale Hank nie ma pojęcia dlaczego. Musi użyć całego swojego sprytu, aby pozostać przy życiu wystarczająco długo, aby dowiedzieć się o co chodzi...

Dokument **ONE TO ONE: JOHN I YOKO** zaskoczy i zachwyci nawet największych fanów Johna Lennona i Yoko Ono. Skupia się na ważnym okresie przemian w ich życiu, kiedy John i Yoko w latach 1971-1972 mieszkali w Nowym Jorku. W filmie wykorzystano prywatne archiwa filmowe, zdjęciowe i muzyczne, ale też po raz pierwszy rozmowy telefoniczne nagrane przez FBI, które chciało deportować Lennona z kraju. John i Yoko żyli w mieszkaniu w Greenwich Village. Oszołomieni Ameryką, otoczyli się ekipą ekscentrycznych osób i młodych artystów. Tytuł filmu nawiązuje do koncertu charytatywnego Lennona, który odbył się w Madison Square Garden 30 sierpnia 1972 roku. Seanse w sali Mały Metraż

12 i 13 IX, godz. 17 – Sorry, baby, godz. 18 – One to one: John i Yoko, godz., 19 – Złodziej z przypadku; 14 IX, godz. 17 – Złodziej z przypadku, godz. 18 – One to one: John i Yoko, godz. 19.10 – Sorry, baby; 16 IX, Filmowy Klub Seniora i Seniorki: Sorry, baby, godz. 17 – Złodziej z przypadku, godz. 18 – One to one: John i Yoko, godz. 19.10 – Sorry, baby; 17 IX, godz. 17 – Sorry, baby, godz. 18 – One to one: John i Yoko, godz., 19 – Złodziej z przypadku; 18 IX, godz. 17 – Złodziej z przypadku, godz. 18 – One to one: John i Yoko, godz. 19.10 – Sorry, baby.

Biblioteka Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14, poleca:

+ **Wojciech Dutka, Wojna polska, Wydawnictwo Lira, 2025.** Czy można opowiedzieć historię Rzeczypospolitej w wieku XVII inaczej, niż wtłoczył ją do głów i serc Polek i Polaków Henryk Sienkiewicz? Można. Bohater najnowszej powieści Wojciecha Dutki, szlachcic Michał Hieronim Dantyszek, to polski arianin, świetnie wykształcony w elitarnej szkole w Rakowie. Zostaje najemnikiem, walczy we Francji oraz w angielskiej wojnie domowej. Za granicą poznaje trzy osoby, z którymi bez reszty łączy się jego żywot: siedzącego w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa Jana Kazimierza Wazę, arystokratkę Marię Ludwikę Gonzagę i polskiego magnata Jerzego Sebastiana Lubomirskiego. Dantyszek, zaplątawszy się w romans z francuską księżniczką, wraca po wielu latach do Polski jako człowiek Wazów do specjalnych poruczeń. Gdy polska szlachta po doświadczeniu niszczycielskiego najazdu szwedzkiego zwraca się przeciw innowiercom, Dantyszek zostaje postawiony przed wyborem – albo zostanie w kraju jako katolik, albo uda się na wygnanie.

+ **Amy Chavez, Wdowa, kapłan i łowca ośmiornic. O znikającym świecie japońskie wyspy, Wydawnictwo Bo.wiem, 2025.** Zatrzymać to, co ulotne. Zapiski z Japonii. Na małej japońskiej wyspie Shiraishi, otoczonej wodami Morza Wewnętrznego, Amy Chavez spędziła lata, wsłuchując się w historie mieszkańców i dokumentując świat stopniowo odchodzący w zapomnienie. Z przeprowadzonych rozmów wyłania się galeria ponad trzydziestu niezwykle postaci. Poznajemy między innymi Hiro, ostatniego z łowców ośmiornic, Wdowę Fugu, której mąż zmarł po spożyciu trującej ryby, czy Byłego Naczelnika Poczty wracającego pamięcią do nocnych przepraw przez góry, by dostarczyć pilny telegram. Ich opowieści o codziennym życiu na wyspie oraz miejscowych tradycjach, wspomnienia z wojny i ze złotych lat turystycznego rozkwitu przeplatają się z relacjami o powszechnych problemach współczesności. Najdotkliwsze z nich to podupadająca lokalna gospodarka i starzejąca się społeczność, która z każdym rokiem maleje. Wdowa, kapłan i łowca ośmiornic to nakreślony z czułością obraz rodziny, ludzkiej wytrwałości i przemijania. To także intymny portret Japonii w przełomowym momencie, gdy stary świat ustępuje nowemu, a zarazem apel o ocalenie tej wyjątkowej wyspiarskiej społeczności.



UROCZYSTOŚCI ODPUSTOWE

KU CZCI PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO
W SANKTUARIUM W KRAKOWIE-MOGILE

14-21 WRZEŚNIA 2025



55 rocznica podniesienia kościoła klasztornego
w Mogile do rangi Bazyliki Mniejszej **1970 – 2025**

ROZPOCZĘCIE ODPUSTU
SOBOTA, 13 WRZEŚNIA, GODZ. 18.00

GŁÓWNY DZIEŃ ODPUSTU
NIEDZIELA, 14 WRZEŚNIA
CENTRALNA UROCZYSTOŚĆ
GODZ. 11.00

DZIEŃ JUBILEUSZOWY
Msze św. w bazylice:
6.30, 8.00, 9.30, 14.00, 16.30, 18.00

- 6.00 – Odsłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego
- 7.40 – Godzinki o Męce Pańskiej
- 9.00 – Wypominki za zmarłych
- 10.00 – Droga krzyżowa na placu św. Jana Pawła II
- 11.00 – **MSZA ŚW. PONTYFIKALNA**
na placu św. Jana Pawła II
– przewodniczy kard. Stanisław Dziwisz
arcybiskup senior archidiecezji krakowskiej
- 15.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
i Gorzkie Żale (w bazylice)
- 16.00 – Litania do Pana Jezusa Mogińskiego (w bazylice)
– procesja eucharystyczna (na placu przed bazyliką)
- 18.00 – Msza św.
– uczenie relikwii Krzyża Św.
– Litania do Pana Jezusa Mogińskiego (w bazylice)
– zasłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego

ZAKOŃCZENIE ODPUSTU
NIEDZIELA – 21 WRZEŚNIA
GODZ. 18.00

Msze św. w bazylice: 6.30,
8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00,
16.30, 18.00

- 6.00 – Odsłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego
- 7.40 – Godzinki o Męce Pańskiej
- 9.00 – Wypominki za zmarłych
- 18.00 – Msza św.
Parafie: MB Częstochowskiej
(os. Szklane Domy),
św. Bartłomieja Ap. (Mogila)
– procesja eucharystyczna (na placu przed bazyliką)
– uczenie relikwii Krzyża Świętego
– zasłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego

PROGRAM
NABOŻEŃSTW
W DNI POWSZEDNIE
15, 16, 17, 18, 19, 20
WRZEŚNIA 2025

- 6.00 – Odsłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego
- 6.30 – Msza św.
- 7.30 – Msza św. (zbiorowa za zmarłych)
- 8.30 – Msza św. (zbiorowa za żywych)
- 9.30 – Różaniec
- 10.00 – Msza św.,
– uczenie relikwii Krzyża Świętego
- 11.15 – Droga krzyżowa na placu
św. Jana Pawła II
- 12.00 – **MSZA ŚWIĘTA**
CELEBRA
PIELGRZYMUJĄCYCH
ZAKONÓW
– uczenie relikwii Krzyża Świętego
- 15.00 – Koronka do Bożego Miłosierdzia
- 15.15 – Msza św.,
– uczenie relikwii Krzyża Św.
– Droga krzyżowa („Mój Mistrzu”)
- 17.00 – Droga krzyżowa na placu
św. Jana Pawła II
- 18.00 – **MSZA ŚWIĘTA**
CELEBRA
PIELGRZYMUJĄCYCH
PARAFII
– procesja eucharystyczna
(na placu przed bazyliką)
– uczenie relikwii Krzyża Św.
– zasłonięcie wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE
DO KAPLICY MATKI BOŻEJ
CZĘSTOCHOWSKIEJ
W LASU MOGIŁSKIM
W NIEDZIELĘ,
28 WRZEŚNIA 2025

Rozpoczęcie o godz. 9.30 przy krzyżu
misyjnym obok drewnianego
kościoła św. Bartłomieja Ap.

MSZE ŚWIĘTE
PIELGRZYMUJĄCYCH
ZAKONÓW I PARAFII

15.09. PONIEDZIAŁEK

- 12.00 – Dominikanie
- 18.00 – Parafie: MB Królowej Polski (Bieńczyce),
Najśw. Serca Pana Jezusa (os. Teatralne),
św. Józefa (os. Kalinowe),
MB Pocieszenia (ul. Bulwarowa)

16.09. WTOREK

- 12.00 – Franciszkanie Konwentualni
- 18.00 – Parafie: św. Brata Alberta (os. Dywizjonu 303),
św. Judy Tadeusza (Czyżyny),
św. Wincentego (Pleszów)

17.09. ŚRODA

- 12.00 – Franciszkanie Reformaci
- 18.00 – Parafie: Wniebowzięcia NMP (Biórków Wielki),
św. Mikołaja (Czulice),
Wszystkich Świętych (Górka Kościelnicka)
św. Grzegorza (Ruszcza),
Najświętszej Rodziny (Nowy Bieżanów),
Niepokalanego Serca NMP (Rybitwy-Przewóz)

18.09. CZWARTEK

- 12.00 – Paulini
- 18.00 – Parafie: św. Maksymiliana (Mistrzejowice),
MB Nieustającej Pomocy (os. Boh. Września)

19.09. PIĄTEK

- 12.00 – Diecezjalna pielgrzymka chorych
i niepełnosprawnych CARITAS
- 18.00 – Parafie: Pana Jezusa Dobrego Pasterza
(Prądnik Czerwony),
św. Jana Chrzciciela (Prądnik Czerwony),
Najśw. Imienia Maryi (Rakowice),
MB Ostrobramskiej (Wieczysta),
Chrystusa Króla (os. Gotyk),
MB Nieustającej Pomocy (Bibice),
NMP Królowej Polski (Michałowice),
św. Małgorzaty (Raciborowice),
św. Andrzeja Boboli (Węgrze),
św. Jakuba Ap. (Więclawice Stare)

20.09. SOBOTA

- 12.00 – Księża Misjonarze św. Wincentego à Paulo
- 18.00 – Parafie: Miłosierdzia Bożego (os. Wzgórza
Krzesławickie), Najśw. Serca Pana Jezusa
(Lubocza), św. Stanisława BM (Kantorowice),
MB Wspomożenia Wiernych (Prusy)



Opactwo Cystersów
w Mogile
www.mogila.cystersi.pl



Parafia
św. Bartłomieja Ap.
Kraków-Mogila



Muzeum
Cystersów
w Mogile

Muzeum czynne w dniach 14-21.09
w godz. 9.00-18.00 /oprowadzanie
z przewodnikiem – po wcześniejszym
uzgodnieniu/ www.muzeumcystersow.pl



SZLAK
ARCHITEKTURY
DREWNIANEJ
W MAŁOPOLSCE

ZWIEDZANIE KOŚCIOŁA
ŚW. BARTŁOMIEJA AP.
w dniach 14-21.09,
w godz. 9.00-18.00
(przerwa 13.00-13.30)
www.drewniana.malopolska.pl



SKLEPIK CZYNNY:
w dniach 15-20.09
8.00-12.00, 13.00-18.00
w niedzielę 14.09
8.45-11.00, 12.30-18.00
w niedzielę 21.09
8.45-12.30, 13.10-18.00

ODKRĘĆ KRAN Z EKOWIEDZĄ

VIII FESTIWAL WODY

Już 27 września Prezydent Miasta Krakowa Aleksander Misalski i Wodociągi Miasta Krakowa zapraszają na wyjątkowe wydarzenie, które udowodni, że nauka o wodzie może być fascynującą przygodą. Pod hasłem „Głos Wody”, odbędzie się VIII Festiwal Wody – woda nas kręci! Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji, które połączą pokolenia i zachęcą do dbania o bezcenny, błękitny skarb – czystą i bezpieczną kranowiankę.

Głos Wody: Nauka przez zabawę

To nie przypadek, że Festiwal Wody – woda nas kręci! odbędzie się tuż przed Międzynarodowym Dniem Rzek. W końcu to właśnie one niosą ze sobą życie, a Wodociągi Miasta Krakowa zamieniają to, co oferuje przyroda w bezpieczną „kranowiankę”, dostępną w każdym domu. Tegoroczna, ósma edycja Festiwalu odbędzie się w Centrum Edukacji Ekologicznej w Zakładzie Uzdatniania Wody Bielany, przy ul. Księcia Józefa 299.

Głównym celem VIII Festiwalu Wody jest podniesienie świadomości ekologicznej i promowanie zrównoważonego rozwoju, a wszystko to w angażującej i przyjaznej atmosferze. Program wydarzenia to połączenie kreatywności, eksperymentów i aktywnej zabawy, które sprawia, że nikt nie będzie się nudził.

Zatopieni w ekologii: Niezwykłe laboratorium i plenerowe przygody

Jednym z ważniejszych punktów programu jest hydro-laboratorium. To miejsce, w którym nauka nabiera spektakularnej formy. Zobaczycie jak mała butelka wody pod odpowiednim ciśnieniem potrafi wystrzelić w niebo, jak prawdziwa rakietka. Poznacie tajemnice suchego lodu, który w kontakcie z wodą tworzy tajemnicze, latające chmury. Przekonacie się, jak w prostym doświadczeniu można wywołać wybuch, którego jedynym produktem jest woda. Jeśli wolicie spędzać czas aktywnie, koniecznie weźcie udział w Wielkim Rejsie po Kroplę, czyli mini grze terenowej, podczas której z mapą w ręku będziecie rozwiązywać ekologiczne zagadki. Prawdziwą gratką jest również Wodny Tor Przeszkód, gdzie będzie można skakać po „kałużach” i zdobyć „kroplę szczęścia”.

Kreatywne warsztaty i sztuka w duchu ekologii

Tegoroczny Festiwal Wody to również raj dla małych artystów i miłośników rękodziela. W programie znalazły się kreatywne warsztaty, które pokażą, jak dbać o naszą planetę w twórczy sposób. Uczestnicy stworzą wodną mozaikę z naturalnych materiałów, a także artystyczne, upcyklingowe obrazy, korzystając z pozornie niepotrzebnych ścinków i tkanin. Dla tych, którzy lubią precyzyjne wyzwania, idealnym zajęciem będzie składanie papierowej fali w technice origami.

Unikatowe atrakcje dla każdego

Wśród wielu propozycji wyróżnia się coś naprawdę wyjątkowego – kropelkowe studio nagrań, w którym dzieci i młodzież, pod okiem profesjonalistów, będą mogli stworzyć własną, festiwalową bajkę o wodzie. To szansa na poznanie tajników pracy z kamerą, mikrofonem i montażem. W programie nie zabraknie też wodnej jogi dla małych krakowian, która pozwoli na chwilę relaksu i doświadczania wody, jako żywiołu spokoju.

Kranowianka na wyciągnięcie ręki

Podczas Festiwalu Wody na Bielanach uczestnicy będą mogli nie tylko dowiedzieć się, dlaczego warto pić kranowiankę, ale również spróbować jej prosto z rollbaru – w wersji gazowanej i schłodzonej. To idealna okazja, aby przekonać się, jak smaczna i bogata w minerały jest woda prosto z kranu. Dodatkową atrakcją będzie możliwość zwiedzenia 124-letniego Zakładu Uzdatniania Wody Bielany i poznania bogatej historii Wodociągów Miasta Krakowa, które w przyszłym roku świętują swoje 125 urodziny – już nie możemy się doczekać tego jubileuszu.

Jak dojechać?

- Komunikacją miejską: Specjalny autobus będzie kursował z przystanku Cracovia Stadion przy ul. Kałuży o godz. 10.00, 11.00, 12.00, 13.00 i 14.00
Natomiast z przystanku przy ul. Księcia Józefa 299 odjazd autobusu zaplanowano w godz.: 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.45
- Samochodem: Przy ZUW Bielany dostępny będzie bezpłatny parking (liczba miejsc ograniczona)

Festiwal Wody – woda nas kręci! to idealny sposób na rodzinne spędzenie czasu, które łączy edukację z rozrywką. To nie tylko event – to doświadczenie, które uczy szacunku do przyrody i pokazuje, że woda rzeczywiście łączy wszystkie pokolenia.



Jesteśmy z Wami. Każdego Dnia!



Chcesz wiedzieć więcej
o VIII Festiwalu Wody?
Zeskanuj kod QR i wejdź na
naszą stronę internetową!



WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

POŻEGNALIŚMY KS. KANONIKA JÓZEFA HOJNOWSKIEGO

Ksiądz Kanonik Józef Hojnowski urodził się w Jadownikach koło Brzeska, jako trzecie dziecko śp. Magdaleny i Władysława Hojnowskich 19 września 1934 r. Sakrament Chrztu Świętego przyjął w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Prokopa w Jadownikach.

Wychował się w wielodzietnej rodzinie, mając czworo rodzeństwa. Naukę szkolną rozpoczął w Szkole Podstawowej w Jadownikach. Po jej ukończeniu wstąpił do zakonu Księży Sercanów w Krakowie przy ul. Saskiej, gdzie uczęszczał do małego seminarium. Następnie kontynuował naukę w seminarium w Stadnikach i w Tarnowie.

Po ukończeniu seminarium i zdaniu matury państwowej w Tarnowie został wyświęcony na kapłana. Świecenia kapłańskie przyjął wraz z grupą kolegów, w tym swoim kuzynem śp. Janem Hojnowskim, w dniu 18 lutego 1962 roku w Stadnikach.

Po święceniach został skierowany do pracy jako wikariusz parafii we Florynce koło Krynicy Zdrój, należącej do diecezji tarnowskiej. Następnie pracował na kolejnych parafiach diecezji krakowskiej: w Krzeszowicach, Dobczycach, w Arce Pana w Nowej Hucie, Libiążu Porębie Żegoty. W 1980 roku został mianowany administratorem, a następnie proboszczem parafii pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Krakowie - Górcie Kościelnickiej, gdzie pełnił tę funkcję do roku 2009 roku. W międzyczasie był dekanalnym duszpasterzem młodzieży w dekanacie Czernichów i dekanacie Niepołomice. Od 1997 do 2002 roku był wicedziekanem dekanatu Wawrzeńczyce, a także ojcem duchownym kapłanów tego dekanatu. Do większych inwestycji na terenie parafii Górka Kościelnicka jakie przeprowadził Ks. Józef należały: budowa kościoła w Kościelnikach p.w.

Św. Józefa, budowa kaplicy p.w. Matki Bożej Częstochowskiej w Wolicy oraz kaplicy na cmentarzu parafialnym w Górcie Kościelnickiej.

Na emeryturze pozostał w parafii, zamieszkując w pomieszczeniach starej plebanii. Całe swoje życie czuł się rolnikiem. Posiadał liczne stado owiec, kur i kaczek. Do momentu oddania pola parafialnego w dzierżawę uprawiał kilka hektarów ziemi. Z Jego inicjatywy powstała nietypowa nekropolia - cmentarz krzyży obok zabytkowego kościoła. Zgromadzone są tam dawne krzyże cmentarne. Od listopada 2021 roku, kiedy zachorował na zapalenie płuc w trakcie pandemii COVID-19, przebywał w parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jurkowie u swojego najmłodszego brata.

Zmarł opatrzony świętymi sakramentami 25 sierpnia 2025 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 28 i 29 sierpnia 2025 r. w kościele p.w. św. Józefa w Krakowie - Kościelnikach. Tam żegnał Go m.in. obecny proboszcz parafii ks. kan. Stanisław Palichleb. Następnie ulicami parafii trumna ze zwłokami Księdza Józefa w asyście wozów strażackich z OSP Kościelniki i OSP Wolica została przewieziona do miejscowości Jadowniki, gdzie w tamtejszym kościele parafialnym p.w. Świętego Prokopa została odprawiona Msza Święta pogrzebowa pod przewodnictwem ks. biskupa Janusza Mastalskiego. Ciało Ks. Kanonika Józefa Hojnowskiego, zgodnie z Jego wolą, spoczęło w grobie rodziców na cmentarzu parafialnym w Jadownikach.

Wojciech Ruśniak

Tekst i foto według informacji zawartych na stronach parafii pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Górcie Kościelnickiej.



ZAJRZYJ DO HUTY 2025 ZBLIŻA SIĘ WIELKIMI KROKAMI

„Zajrzyj do Huty” to inicjatywa, która do 2009 roku na stałe wpisała się do kalendarza kulturalnych imprez nowohuckich, a w jej organizację zaangażowanych jest kilkadziesiąt instytucji z Nowej Huty. W tym roku, już po raz siedemnasty, małych i dużych, nowohuckian i krakowian, zapraszamy na wspólne odkrywanie nowohuckich tajemnic i przemierzania tej młodej, lecz bogatej w dziedzictwo historyczne, części Krakowa. „Zajrzyj do Huty 2025” w dniach 19-21 września. Przygotowaliśmy dla Państwa 99 wydarzeń!

Przez trzy dni na terenie różnych nowohuckich dzielnic odbędą się m.in. spacerzy piesze, gry terenowe, wycieczki autokarowe „Zanim powsta-

ła Nowa Huta” i „Zapomniane dziedzictwo Nowej Huty” oraz wycieczki rowerowe, spotkania z mieszkańcami Nowej Huty i świadkami historii, pokazy filmowe, warsztaty, zabawy podwórkowe, turniej rugby, zwiedzanie wystaw w różnych muzeach, spływ kajakowy, rejsy galarem do stopnia wodnego „Przewóz” czy koncerty. A to wszystko dla odbiorców w różnym wieku w ponad 30 instytucjach działających na terenie Nowej Huty. Program całości imprezy dostępny jest na fanpage „Muzeum Nowej Huty/Muzeum Krakowa” i innych instytucji biorących udział w akcji na profilu społecznościowym facebook, na stronie internetowej Muzeum Krakowa oraz w materiałach promocyj-

nych – przewodnikach i mapach „Zajrzyj do Huty”, które bezpłatnie można pobrać w siedzibie uczestników naszego wydarzenia. Kilku z nich angażuje się w to przedsięwzięcie po raz pierwszy.

Projekt „Zajrzyj do Huty” ma na celu nie tylko promowanie dziedzictwa i potencjału kulturalnego dzielnicy, ale też rozwijanie współpracy z lokalnymi instytucjami kultury i innymi nowohuckimi inicjatywami. W imieniu Muzeum Nowej Huty oraz wszystkich instytucji biorących udział w „Zajrzyj do Huty” serdecznie zapraszam w dniach 19-21 września do zaglądania do Nowej Huty i poznawania jej.

Piotr Kapusta



REMONTY NAKŁADKOWE W DZIELNICY XVI

Na Bieńczyckich osiedlach realizowane są remonty nakładkowe. Jeszcze przed wakacjami zakończono prace na ul. Królowej Bony. Obecnie zmienia się ul. Małego Księcia na os. Albertyńskim i rozpoczyna się, długo oczekiwany, remont ul. Pokrzywki. Ta inwestycja obejmie os. Niepodległości i os. Albertyńskie, realizowana będzie bowiem od ul. Marii Dąbrowskiej do wjazdu z ul. Generała Andersa. **Fot. Zygmunt Bińczycki**



Ul. Małego Księcia



Ul. Pokrzywki

ZAGRALI DLA BIEŃCZYCKIEGO HOSPICIUM

Za nami jubileuszowy, XX Turniej Charytatywny Piłki Nożnej na rzecz Hospicjum św. Łazarza. W niedzielę, 7 września, na boisku Wandy Kraków, zmierzyły się aż 4 drużyny: Teatru Ludowego, Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego oraz parafianie z Parafii Matki Bożej Pocieszenia. Pomysłodawcą i głównym inicjatorem Turnieju jest Parafia Matki Bożej Pocieszenia w Krakowie, której drużyna co roku staje do sportowej rywalizacji, w której zawsze wygrywa Hospicjum Świętego Łazarza. Tegoroczna edycja turnieju była wyjątkowa, ponieważ zagrały w niej aż trzy nowohuckie instytucje, które świętują właśnie jubileusze: 70-lecie Teatru Ludowego, 70-lecie „Żeromskiego” oraz 65-lecie Szkoły Aspirantów PSP. Na boisku jak co roku, królowała dobra zabawa, sportowa

rywalizacja i gra fair play a poza nim, w przerwie i po zakończeniu uruchomiły się otwarte serca i dobroczynność. W programie wydarzenia znalazły się: występy artystyczne, licytacje charytatywne (można było wylicytować m.in. koszulki i piłki z autografami piłkarzy Wisły Kraków, książkę przekazaną z dedykacją przez artystkę malarzkę Iwonę Siwek-Front, bilety do Starego Teatru i teatru KTO, obrazek z oknem na ul. Franciszkańskiej oraz inne niespodzianki), pokazy, animacje oraz dmuchanie dla dzieci, a także konsultacje medyczne - pediatryczne, internistyczne i fizjoterapeutyczne. Tego dnia, oprócz dobrej zabawy, ważne były liczby a te wyglądają imponująco: na boisku padło kilkanaście goli a na konto Hospicjum Świętego Łazarza podczas XX Turnieju Charytatywnego trafiło 22 507 zł.

Fot. Zygmunt Bińczycki



A MNIE JEST SZKODA LATA

W ubiegłą niedzielę na terenie zielonym Młodzieżowego Domu Kultury im. Janusza Korczaka w Bieńczykach odbyła się IV edycja wydarzenia „A mnie jest szkoda lata”. W spotkaniu licznie uczestniczyli mieszkańcy Dzielnicy XVI oraz goście z całego Krakowa., wśród nich Prezydent Miasta Krakowa Aleksander Myszalski.

Już po raz czwarty Mieszkańcy Bieńczyck oraz całej Nowej Huty mogli wziąć udział w wyjątkowym pożegnaniu lata. Inicjatorką koncertu „A mnie jest szkoda lata” jest Bogumiła Drabik, radna Miasta Krakowa, która wspólnie z Aleksandrem Myszalskim - Prezydentem Miasta Krakowa, Zygmuntem Bińczyckim - przewodniczącym Dzielnicy XVI oraz i Moniką Modrzejewską - dyrektorką MDK im Korczaka powitali ze sceny uczestników. Wydarzenie, które adresowane było do całych rodzin, miało bogaty program artystyczny a uczest-

nicy mogli skorzystać z licznych atrakcji - stoisk edukacyjnych i warsztatowych, konkursów z nagrodami, pokazu wozu strażackiego, darmowych animacji i poczęstunku. Ważnym elementem tegorocznego pikniku były badania i porady profilaktyczne związane ze zdrowiem, które cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Na scenie zaś zaprezentowali się artyści MDK oraz zespoły cheerleaders, odbył się również pokaz mody „Stylowe Panie”. Gwiazdami wieczoru byli Mateusz Ziółko i Karolina Leszko, a publiczność do tańca porwał zespół Silver Moon.

Wydarzenie po raz kolejny stworzyło przestrzeń do wspólnej zabawy, integracji i radosnego pożegnania wakacji w sercu Bieńczyck. Dziękujemy wszystkim ze wspólną zabawę.

Fot. Tom Rollauer



RADA DZIELNICY XVI BIEŃCZYCKE:

os. Kalinowe 4, 31-812 Kraków, tel. 12 641 4567, e-mail: rada@dzielnica16.krakow.pl. Przewodniczący Rady i Zarządu: Zygmunt Bińczycki. Zastępca Przewodniczącego: Robert Adamek. Członkowie Zarządu: Kamil Bartosik, Marcin Bursa, Renata Połomska.

REMONTY I INWESTYCJE W NOWEJ HUCIE

Radni Dzielnicy XVIII każdego roku podejmują szereg ważnych i niezwykle trudnych decyzji. Wśród nich są te dotyczące remontów i inwestycji. Mając ograniczone środki, muszą oni wybrać miejsca, które zostaną odnowione. Stworzona i ujęta w budżecie lista zadań jest realizowana w ciągu roku kalendarzowego.

Chociaż zakres realizowanych przez Dzielnicę zadań jest ogromny, a obszary, nad którymi pochyłają się radni, są zróżnicowane, od lat najwięcej emocji i interwencji dotyczy tego, co nas bezpośrednio otacza – czyli chodników, parkingów i stanów nawierzchni ulic. Nic zatem dziwnego, że w corocznym budżecie Rady Dzielnicy na zadania z tych obszarów przeznaczone

jest niemal 30%. Przykładowo, w 2025 roku budżet Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta wyniósł około 6,5 miliona złotych, a na zadania: „remonty dróg, chodników, miejsc parkingowych i oświetlenia” oraz „budowa, modernizacja, remont chodników i skwerów wewnątrz osiedli” wydano łącznie nieco ponad 2 miliony. Warto podkreślić, że kwota ta jest nieadekwatna do

potrzeb i mając świadomość, że nie uda się zrealizować wszystkich oczekiwań mieszkańców, radni starają się tak lokować środki, by w miarę możliwości w każdym okręgu zrealizować jakąś inwestycję. Są to często, z pozoru, drobne zmiany, czasem wręcz niezauważalne dla osób niezamieszkujących danego obszaru, jednak dla najbliższych mieszkańców niezwykle ważne i często diametralnie zmieniające ich codzienność. To właśnie w tych sytuacjach wyraźnie pokazuje się rola radnego miejsca – jako osoby, która zna i wskazuje potrzeby mieszkańców.

W tegorocznym budżecie Rady Dzielnicy XVIII znalazły się m.in.: remont chodnika os. Górali 9, remont chodnika os. Wandy 29-30, remont chodnika os. Centrum C 10, remont chodnika os. Szkolne, remonty chodników os. Zielone, remont chodnika os. Słoneczne, naprawa chodnika i jezdni przy ul. Św. Wincentego – os. Pleszów, remont chodnika os. Willowe, remont chodnika os. Sportowe, remont chodnika os. Teatralne, remont nakładki jezdni i chodnika przed sklepem „Biedronka” – os. Kolorowe, remont nakładki i jezdni os. Centrum A, remont

nakładki, jezdni i krawężnika os. Spółdzielcze, remont chodnika os. Szklane Domy, remont chodnika os. Na Skarpie, remont nakładki asfaltowej ul. Pod Gajem, naprawa nawierzchni jezdni ul. Powiatowa, naprawa nawierzchni jezdni ul. Flame, naprawa nawierzchni jezdni ul. Gręby. Część z tych zadań została już, ku radości mieszkańców, wykonana. Część jest w trakcie realizacji. Do końca roku mamy nadzieję, że każdy z Was będzie mógł zauważyć w swoim najbliższym otoczeniu zmiany. Na zdjęciach prezentujemy wybrane inwestycje.



Os. Centrum A



Os. Kolorowe



Os. Sportowe



Os. Na Skarpie



Os. Willowe

RADA DZIELNICY XVIII NOWA HUTA:
os. Centrum B 6, 31-927 Kraków, tel. 12-644-78-40,
e-mail: rada@dzielnica18.krakow.pl, www.dzielnica18.krakow.pl.

Zarząd: przewodniczący Mariusz Woda; z-ca przewodniczącego Józef Szuba; członkowie zarządu: Bogumiła Drabik, Andrzej Kowalik. Redakcja kolumny: Rada Dzielnicy XVIII.

Z NOTESU
KIBICA

12.09 (piątek) – godz. 19.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa II: Borek Kraków – Wanda

12.09 (pt) – godz. 19.45, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa II: Puszcza Niepołomice – Bruk-Bet Nieciecza

13.09 (sobota) – godz. 8-18, III Memoriał Marka Gonciarczyka w piłce ręcznej ladies i masters (hala Suche Stawy)

13.09 (sb) – godz. 10, piłkarska Małopolska Liga Juniorów: Hutnik – Górnik Wieliczka, Puszcza – Sandecja Nowy Sącz, Wanda – Limanovia

13.09 (sb) – godz. 12, piłkarska klasa B – grupa wielicka: Batory Wola Batorska – Targowianka Targowisko; godz. 16: Wiarusy II Igołomia – Nadwiślanka II Nowe Brzesko

13.09 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa okręgowa – grup II: Tramwaj Kraków – Grębałowianka

13.09 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa A – grupa I: Ekler Baranówka – Prądniczanka II

13.09 (sb) – godz. 14, piłkarska klasa B – grupa I: Strażak Goszcza – Sparta Skrzyszowice

13.09 (sb) – godz. 15, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Partyzant Dojazdów – Błękitni Bodzanów

14.09 (niedziela) – godz. 11, piłkarska klasa B – grupa I: Wawrzynianka – Cobra Wężeńców

14.09 (nd) – godz. 12.30, piłkarska Centralna Liga Trampkarzy – grupa D: Hutnik – Limanovia

14.09 (nd) – godz. 14, IV liga piłki nożnej: Hutnik – Glinik Gorlice

14.09 (nd) – godz. 14, turniej żużlowy o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa (stadion Wandy)

14.09 (nd) – godz. 14, piłkarska klasa B – grupa III: Lesisko – Złote Piaski Kraków (dawne boisko Sparty za zakładami tytoniowymi)

14.09 (nd) – godz. 16.30, piłkarska klasa okręgowa – grupa III: Złomex Branice – Wróblowianka

14.09 (nd) – godz. 16.30, piłkarska klasa A – grupa wielicka: Nadwiślanka – Ledniczanka Lednica Górna

14.09 (nd) – godz. 17.30, piłkarska Małopolska Liga Juniorów Młodszych – grupa I: Puszcza II – Garbarnia Kraków 17.10 (środa) – godz. 16, II liga piłki nożnej: Hutnik – GKS Jastrzębie

OKNO ZOSTAŁO
ZAMKNIĘTE

Dopiero w poniedziałek, 8 września, zamknięte zostało okno transferowe w polskich ligach piłkarskich. Niektóre kluby, zwłaszcza w ekstraklasie, do ostatniego dnia pozyskiwały, bądź sprzedawały zawodników.

Aktywna była również na rynku pierwszoligowa Puszcza Niepołomice. Jeszcze przed minionym weekendem wypożyczyła z Rakowa Częstochowa 17-letniego napastnika, Adama Basse. W pierwszym swoim występie dla „Zubrów”, wygranym 4-1 sparingu z Wisłą Kraków, pokazał się z dobrej strony, zdobywając trzy bramki. Z kolei do ligowego przeciwnika, Śląska Wrocław, odszedł pomocnik Anotni Klimek. Przez całe lato słyhać było, że ten zimowy nabytek z Widzewa Łódź, ma wyjechać na Cypr, ale nie z tego nie wyszło. **(dan)**

W HUTNIKU MUSZĄ OSZCZĘDZAĆ

Po ostatnim weekendzie nowym liderem II ligi piłki nożnej zostało Podhale Nowy Targ. Warto jednak podkreślić, że nie odbyły się aż cztery mecze. W tym dotychczasowego przodownika, Hutnika, który miał zmierzyć się z GKS Jastrzębie. Zostały one przełożone ze względu na powołania do różnych reprezentacji zawodników z drużyn, które miały rozegrać owe spotkania ligowe. Z nowohuckiego zespołu w kadrze U-18 znalazł się Ksawery Semik, który pojawił się na boisku w starciu z juniorami Ukrainy, zakończo-

nym remisem 2-2.

Hutnicy wykorzystali tą przerwę na sparing z Sandecją Nowy Sącz. Padł w nim remis 0-0. Nie wystąpił już w nim Wojciech Słomka – miał jeden z wyższych kontraktów – który w ubiegłym tygodniu przeniósł się do Podbeskidzia Bielsko-Biała, podpisując roczną umowę, z możliwością przedłużenia na następny sezon. Oferta dla Słomki z tego klubu spłynęła na Suche Stawy już w czerwcu, ale wówczas została odrzucona przez Hutnika i zawodnika. Teraz jednak doszło do transferu, na który wpływ

miały oszczędności finansowe nowohucian. Związane jest to z sytuacją właściciela spółki futbolowej, giełdowego holdingu branży stalowej, Cognora. Pojawiła się także propozycja dla najsukuteczniejszego napastnika w zespole, Kacpra Prusińskiego. – Cały czas musimy pilnować finansów, ale oferty muszą być bardzo konkretne. Toteż nie przyjęliśmy jej – mówi prezes Artur Trębacz. Przez jakiś czas krążyła też wieść, iż z tego samego powodu ze sztabu I drużyny odeszło również trzech trenerów, ale ostatecznie okazało

się, że dotyczy to tylko Patrika Miśaka, który będzie zajmował się młodzieżą.

W sprawdzianie z Sandecją w drużynie z Nowej Huty wystąpił trenujący z nią od trzech tygodni Haitańczyk – żonaty z krakowianką – Wilde-Donald Guerrier. – Do rozwiązania są pewne sprawy proceduralne, stara się on między innymi o prawo stałego pobytu w Polsce, dlatego to wszystko tak długo trwa – dopowiada prezes Trębacz.

(dan)

OLDBOJE ZACZNĄ SEZON

Polskie związki sportowe, tak krajowe, jak i wojewódzkie, mają jakąś dziwną manię trzymania do końca w tajemnicy terminarzy prowadzonych przez nie rozgrywek i imprez sportowych. Coraz częściej okazuje się, iż coś się już odbyło, ale mało kto o tym wiedział. Znowu tak jest w przypadku np. II ligi krajowej piłki ręcznej kobiet i mężczyzn (w Małopolsce trudno np. coś wywieźć się o zmaganiach w ligach wojewódzkich w siatkówce). W przypadku szczypiornistów wszystkie grupy ponoć ruszają 20 września. Na pewno wtedy startuje grupa IV, w której występować będzie zespół nowohuckiego Hutnika, mający za sobą udany poprzedni sezon. W tej grupie doszło do pewnych zmian. Po wiosennym awansie do I ligi Wybickiego Kielce i PM Tarnów w gronie dziesięciu zespołów pojawiły

się w niej dwa nowe. Są to Ruch Chorzów i Wybicki II Kielce.

Hutnicy, którzy spotkania w roli gospodarzy rozgrywać będą w Hali Suche Stawy, rozpoczną występy od dwóch wyjazdów. Najpierw pojadą do Świtu Szaflary, a tydzień później w Kielcach z SMS III ZPRP. W Nowej Hucie zagrają dopiero w weekend 4-5 października z jednym z kandydatów do promocji, Iskrą Kielce. Pierwsza runda potrwa do 30 listopada. Rewanże zaczną się tydzień później, a całe zmagania zakończą się 22 marca.

W Hutniku doszło przed nowym sezonem do kilku zmian. Odszedł dotychczasowy trener Wiktor Witowski, a nowym szkoleniowcem został Jakub Pach (wcześniej był m.in. w Krakowiaku). Klubowe barwy zmieniło również trzech zawodników, którzy teraz będą grali w I lidze. Skrzydłowy An-

toni Sobczyk przeniósł się do Grunwaldu Ruda Śląska, obrotowy Filip Cegła i skrzydłowy Filip Kozioł do MTS Chrzanów. W kadrze ma pojawić się czterech nowych zawodników.

Przygotowania do sezonu piłkarze ręczni Hutnika rozpoczęli w połowie sierpnia, trenując dwa razy w tygodniu na Suchych Stawach. W ostatni weekend rozegrali w Bochni dwa sparingi. Najpierw pokonali miejscowy MOSiR 36-28, a w kolejnym występie wygrali z Politechniką Świętokrzyską Kielce 41-24.

Hutnicza sekcja prowadzi również szkolenie dzieci i młodzieży. Po wielu latach przerwy do młodzieżowych rozgrywek ligowych w naszym województwie przystąpi jej drużyna juniorów młodszych.

Jesienny sezon w piłce ręcznej mężczyzn rozpoczyna w

Nowej Hucie oldboje. Jeśli ktoś chce przypomnieć sobie młodsze lata, to warto w sobotę, 13 września (w godz. 8-18), przyjść do Hali Suche Stawy. Odbędzie się w niej III Memoriał Marka Gonciarczyka, świetnego bramkarza Hutnika, reprezentanta kraju, trenera i wychowawcę młodzieży. Wezmą w nim udział zespoły kobiece i męskie. W turnieju ladies będą Collected Team (Małopolska), Zgoda Ruda Śląska, Young Ladies Lublin, Orlik Brzeg, Iron Mothers Jabłonka i SPR Oborniki Śląskie. Męskich ekip będzie dziewięć: Masters Bochnia, Oborniki Śląskie, Zgoda Oldboys, Żorawina United, Masters Stal Mielec, Masters Kielce, SPR Orawa, Niezniszczalni Orlik, Hutnik Masters. **(dan)**

Z PIŁKARSKICH BOISK

Centralna Liga Juniorów Młodszych – grupa wschodnia. Hutnik – Stomil Olsztyn 1-0 (1-0): Dylewski. Co tydzień sporo zmian w czołówce. Teraz najwyższy jest Stal Rzeszów – 11 pkt, 9. Hutnik – 7 pkt.

Centralna Liga Trampkarzy – grupa D. Hutnik – Wisła Kraków 2-6 (1-4): Potaczek, Pędrak; KKP Korona Kielce – Puszcza 1-1 (0-1): Gębala. Prowadzi Korona SA Kielce – 9 pkt, siódma jest Puszcza – 4 pkt, jedenasty Hutnik – 1 pkt.

Małopolska Liga Juniorów. Dunajec Nowy Sącz – Wanda 1-1 (0-1): Sambou; Orzeł Piaski Wielkie – Hutnik 1-6 (1-3): Kuchmacz, Kozioł, Sobczyk 2, Uchacz, Skiba; Okocimski Brzesko – Puszcza 0-0. Na czele znajduje się Cracovia – 15 pkt, 5. Puszcza – 10 pkt, 7. Hutnik – 7 pkt, 8. Wanda – 7 pkt.

Małopolska Liga Juniorów Młod-

szych – grupa I: Hutnik II – Kalwarianka 1-2 (0-2); Cracovia – Puszcza II 6-0 (3-0), Puszcza II – Wisła II Kraków 5-2 (1-1), AP 21 Chrzanów – Hutnik II 2-1 (2-1). 1. Cracovia – 10 pkt, 3. Puszcza – 10 pkt, 8. Hutnik II – 1 pkt. Grupa II: Sandecja Nowy Sącz – Puszcza 1-1 (1-1), Puszcza – Unia Tarnów 8-0 (3-0). 1. Sandecja – 13 pkt, 5. Puszcza – 7 pkt.

IV liga. Limanovia – Puszcza II 2-1 (0-0): Pasternak; Hutnik II – Bocheński KS 2-2 (1-1): Daniel, Wątroba. Na prowadzenie wysunął się Beskid Andrychów – 16 pkt, 17. Hutnik II – 3 pkt, 18. Puszcza II – 1 pkt.

V liga – grupa zachodnia. Sokół Kocmyrzów – Świt Krzeszowice 3-0 (1-0): Dykacz, Dziadzio, Filar. Liderem jest Victoria Jaworzno – 15 pkt, 6. Sokół – 11 pkt.

Klasa okręgowa – grupa II. Wanda – Tramwaj Kraków 0-1 (0-0); Grębałowianka – Kabel Kraków

0-4 (0-0). Nowym liderem został Kabel – 12 pkt, 7. Wanda – 6 pkt, 10. Grębałowianka – 3 pkt.

Klasa okręgowa – grupa III. Wiarusy Igołomia – Złomex Branice 2-4 (0-4): Grzegórzko, Chmielek – Jaszczak, Baran, Kęska 2; Rudnik – Partyzant Dojazdów 3-1 (2-0): Sawicki. Najwyżej plasuje się Wróblowianka – 12 pkt, na szóstej pozycji są Wiarusy – 6 pkt, 7. Złomex – 6 pkt (po letnich zmianach w kadrze i fatalnym starcie zaczął jednak dobrze grać), 13. Partyzant – 1 pkt.

Klasa A – grupa I. Sportowiec Modlniczka – Zawisza Sulechów 5-1 (0-0): Siwek; Błękitni II Modlnica – Szreniawa Koszyce 5-0 (4-0); Ekler Baranówka – Zieleńczanka II 6-3 (1-3): Pachowicz 3, Kałkus, Nowak, Kogut; Skala – Galicja Raciborowice 1-1 (1-1): Wierziński. Prowadzą Błękitni II – 9 pkt, 2. Ekler – 9 pkt, 3. Galicja – 7 pkt, 10. Zawisza – 1 pkt, 11. Szreniawa – 1 pkt.

Klasa A – grupa wielicka. Błyskawica Wyciąże – Piast Łapanów 2-1 (2-1): Czujka, Kowtun; Dąb

Zabierzów Bocheński – Czarni Staniatki 0-3 (0-1); Nadwiślanka Strażak Kokotów 7-0 (4-0): Musiał, M. Waryłkiewicz 2, K. Mielęta, Malik 2, Niciarz. Na pozycji lidera pozostała Błyskawica – 12 pkt, czwarta Nadwiślanka – 9 pkt, 4. Dąb – 4 pkt.

Klasa B – grupa I. Strażak Goszcza – Milenium Radziemice 0-1, Wawrzynianka – Trątnowianka 1-1, Orzeł Iwanowice – Kosynierzy Łuczyce 1-3, pauzowała Sparta Skrzyszowice. Najwyższy jest Skłomniczanka – 9 pkt, 2. Strażak – 9 pkt, 3. Kosynierzy – 9 pkt, 5. Sparta – 6 pkt, 6. Wawrzynianka – 6 pkt.

Klasa B – grupa wielicka. Górnik II Wieliczka – Batory Wola Batorska 0-3, Wilga Golkowice – Wiarusy II 0-2, Nadwiślanka II – Start Brzeziny 1-5. 1. Batory – 10 pkt, 6. Wiarusy – 6, 12. Nadwiślanka II – 0 pkt.

Puchar Polski w podokręgu krakowskim, runda V. Sokół Kocmyrzów – Radziszowianka 6-2, Michałowianka – Hutnik II 2-0, **(dan)**

Nowy sezon zajęć w zajęć w ARTzonie Ośrodka Kultury Norwida

ARTzona Ośrodka Kultury Norwida (os. Górali 4) przygotowała na nadchodzący sezon bogatą ofertę zajęć i warsztatów. Nowe zajęcia to idealna propozycja dla każdego, kto chce rozwinąć swoje zdolności, poprawić kondycję, nauczyć się czegoś nowego lub po prostu miło i twórczo spędzić czas.

Nigdy nie jest za późno, aby rozbudzić w sobie artystyczną duszę. Osoby dorosłe zapraszamy do wielu kreatywnych działań. Podczas zajęć plastycznych w ARTzonie pomożemy rozwinąć Wam pasję do malarstwa i rysunku pod okiem Kamili Hyrlik i Ernesta Ogórka. W swobodnej atmosferze poznacie tajniki rysunku i technik malarskich. Oferujemy zajęcia na każdym poziomie zaawansowania.

Jeśli pędzle to nie Wasza bajka, zapraszamy do relaksującego świata makramy z Julią Lachiewicz, gdzie poznacie sztukę wiązania węzłów. Stworzycie unikalne dekoracje do domu i funkcjonalne przedmioty dla siebie. Oprócz tego dla osób cierpliwych i biegłych w posługiwaniu się igłą mamy cotygodniowe spotkania w ramach grupy Miejskie Hafciarki.

Dla miłośników i miłośniczek połączenia tradycyjnego

rzemiosła i eksperymentów Agnieszka Pięta-Jadczak przygotowała Pracownię Papierniczą i Kółko Graficzne. W tym roku spotkania odbywają się w dwóch grupach zaawansowania. Bez względu na to, czy pragniecie stworzyć notes, piękny kwiatnik czy obraz, ARTzona ma dla Was wiele propozycji.

Na zajęcia w nowym sezonie zapraszamy także młodzież. Ruszamy z warsztatami, które rozbudzą kreatywność i pozwolą na swobodne wyrażanie siebie. Pod okiem Kamili Hyrlik osoby w wieku 13-18 lat będą mogły poznać podstawy malarstwa i rysunku. Nauczą się swobodnie posługiwać węglem, ołówkiem, kredkami, a także przenosić szkice na płótno.

Ponadto kontynuujemy warsztaty ceramiki artystycznej. Zajęcia z gliną, prowadzone przez Paulinę Maciaszek i Julię Lachiewicz, rozwijają wyobraźnię i umiejętności manualne.

Ale to nie koniec. Nowością tego sezonu w ARTzonie są warsztaty wokalne z Olgą Marią Sołowij. Uczestnicy i uczestniczki nauczą się nie tylko śpiewania w harmonii, ale także budowania świadomości scenicznej, pracy z mikrofonem i pewności siebie.



Natomiast jeśli chcecie zaangażować się w działania społeczne, dołączcie do Ekipy Dobra – Młodzieżowego Centrum Wolontariatu. To projekt całoroczny, dający szansę na zdobycie doświadczenia w wolontariacie, ale też na rozwijanie swoich pasji.

Dla dzieci ARTzona przygotowała program pełen kreatywności i ruchu, który rozbudzi w nich ciekawość świata i pozwoli na swobodną ekspresję. Paulina Maciaszek i Julia Lachiewicz kontynuują zajęcia z ceramiki podróżniczej, które łączą poznawanie geografii i kultur z radosnym tworzeniem w glinie. Dzieci będą lepić, modelować i malować, tworząc

dzieła inspirowane starożytnymi formami czy japońską porcelaną.

Dzieci zainteresowane nauką tańca zapraszamy na zajęcia z Zofią Biskup, które łączą precyzję baletu z energią jazzu i swobodą tańca współczesnego, rozwijając w kilkulatkach poczucie rytmu, koordynację i pewność siebie.

Najmłodsi mogą również wziąć udział w warsztatach wokalnych. Rozwiną swój głos pod okiem Olgi Marii Sołowij, która uczy technik wokalnych poprzez zabawę, ćwiczenia dykcyjne i aktorskie.

Natomiast dla dzieci, które lubią ruch Mateusz Kaczówka przygotował zajęcia ogólnorozwojowe i gimnastyczne, dostosowane do różnych grup wiekowych (5-7, 7-9 i 10-12 lat). W programie są zarówno ćwiczenia na motorykę, jak i elementy gimnastyki i akrobatyki. Na zajęciach w przyjaznej atmosferze dzieci budują siłę, elastyczność i koordynację.

A wszystkich, bez względu na wiek, zapraszamy do odkrywania i rozwijania muzycznej pasji pod okiem doświadczonego instruktora Wiesława Wąsowicza, który prowadzi zajęcia z gry na saksofonie i skrzypcach. To idealna okazja na zdobycie wyjątkowej wiedzy i umiejętności. Niezależnie od tego, czy zaczynacie od podstaw, czy chcecie doskonalić swój warsztat, nasi nauczyciele dostosowują program do Waszych indywidualnych potrzeb. Nauka odbywa się bez presji, a jej efekty można zaprezentować podczas okolicznościowych koncertów, które odbywają się dwa razy w roku. Śmiało, wybierzcie swój instrument, dołączcie do nas i poczućcie radość z tworzenia muzyki! **Zapraszamy na naszą stronę internetową, gdzie znajdziecie szczegółowe informacje dotyczące zajęć, terminów oraz zapisów: okn.edu.pl.**

Tekst: Katarzyna Szczęśniak
Redakcja: Mateusz Pasek,
Monika Fiołek





Fot. Ojców. Kaplica „Na Wodzie”.

ZŁOŚLIWOŚĆ, KTÓRA CHYBIŁA CELU

Liczne zbrojne kampanie sprzed wieków, grabieże i zniszczenia z czasów zaborów, tragedie obu wielkich wojen światowych – wszystko to doprowadziło nie tylko do śmierci czy kalectwa wielu milionów naszych obywateli, Wielkiej Emigracji XIX wieku, poważnych strat gospodarczych i niepoliczalnej wręcz ilości osobistych dramatów. Wymiernym skutkiem tych wszystkich wydarzeń były również ogromne straty w zakresie dziedzictwa kulturowego, ponieważ wiele cennych zabytków zostało w ich wyniku spalonych, zbombardowanych, bądź zagrabionych.

Paradoksalnie jednak, zdarzały się przypadki, kiedy, złośliwe i uciążliwe w swych założeniach decyzje zaborców, mające na celu powstrzymanie jakiegokolwiek rozwoju podległych caratowi ziem polskich, doprowadzały do zachowania dla potomnych, bądź stworzenia, prawdziwych pereł naszej kultury.

Przykłady takich pięknych i ciekawych obiektów zlokalizowane są, między innymi w bliskim sąsiedztwie Krakowa, a piękna jesienna aura może być miłą oprawą interesującej podmiejskiej wycieczki, do której gorąco zachęcam.

W miejscowości Wysocice (obecnie województwo małopolskie, powiat miechowski, gmina Gołcza) leżącej około 25 km na północ od Krakowa wznosi się piękny, kamienny kościół parafialny pod wezwaniem świętego Mikołaja. Świątynia ta jest skarbem i ewenementem na skalę nie tylko polską. Zbudowana zapewne w początkach XIII wieku, do dzisiaj, co jest rzadkością, zachowała swą pierwotną bryłę, oraz wiele elementów wystroju. Wśród nich – bezcenną kamienną rzeźbę Tronującej Madonny z Dzieciątkiem, umieszczoną na zewnętrznej ścianie kościoła w szczycie prezbiterium. W przeszłości na ziemiach polskich można było spotkać więcej przykładów kamiennej architektury romańskiej, jednak wiele z nich, jak na przykład świątynia w Gieble (obecnie województwo śląskie,

powiat zawierciański, gmina Ogrodzieniec), zostało z czasem przebudowanych, bowiem albo stosunkowo mały obiekt nie spełniał potrzeb rozrastającej się wspólnoty wiernych, albo, po wiekach, które minęły od pierwotnej akcji budowlanej, wymagał tego stan techniczny budynku. Zapewne w ten sposób stracilibyśmy również skarb, jakim jest kościół w Wysocicach, gdyż, jak świadczy lokalna tradycja, w XIX wieku, ówczesny właściciel wsi nosił się z zamiarem jego rozbudowy, bądź nawet budowy nowej, większej świątyni. Jednak carskie władze zaborcze, do których musiał się zwrócić o pozwolenie, odmówiły swej zgody, między innymi w ramach represji popowstaniowych. Carscy urzędnicy na pewno nie podejrzewali, że w ten sposób ocala jeden z najcenniejszych zabytków sztuki romańskiej na naszych ziemiach.

Innym obiektem, który nawet nie tyle przetrwał, co wręcz miał powstać, dzięki złośliwości carskich oficjeli jest kaplica, tzw. „Na Wodzie” pod wezwaniem świętego Józefa Rzemieślnika (Robotnika) w Ojcowie (obecnie województwo małopolskie, powiat krakowski, gmina Skała). Świątynia ta wzniesiona została ponad wodami Prądnika na betonowych podporach. Według miejscowej tradycji wiązało się to z zarządzeniem cara Mikołaja II, zabraniającym, w ramach represji po powstaniu styczniowym, budowy obiektów sakralnych na ziemi ojcowskiej, wobec czego kaplicę zbudowano „na wodzie”. W ten sposób, inwencja naszych przodków, którzy w obiekcie dawnych ojcowskich łazienek zdrojowych zobaczyli niezwykle, łamiący carskie zakazy, obiekt sakralny, doprowadzić miała do powstania, zachowanego do dzisiaj, inwencja naszych przodków, którzy w obiekcie dawnych ojcowskich łazienek zdrojowych zobaczyli niezwykle, łamiący carskie zakazy, obiekt sakralny, doprowadzić miała do powstania, zachowanego do dzisiaj, niezwykle ciekawego i malowniczego obiektu, zbudowanego w specyficznym stylu tzw. szwajcarsko – ojcowskim, bez którego dziś, nie sposób sobie wyobrazić krajobrazu tego podkrakowskiego kurortu.

Ewa Kubica – Kabacińska
Fot. autorka

Z KRONIKI POLICYJNEJ

W centrum Krakowa policjanci zatrzymali mężczyznę z bronią palną

Pod koniec sierpnia br. policjanci z komisariatu przy ul. Lubicz zatrzymali mężczyznę, który na jednej z ulic w centrum miasta posiadał przy sobie broń palną, na którą nie posiadał zezwolenia. Dodatkowo jak ustalili śledczy odpowiedzialny był on również za kradzież, do której doszło kilka dni wcześniej w jednym z hoteli w centrum miasta. Najbliższe 3 miesiące zatrzymany mężczyzna spędzi w tymczasowym areszcie. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. 30 sierpnia br. około godziny 14:00, do policjantów z Komisariatu Policji II w Krakowie patrolujących rejon Dworca Głównego podeszła osoba, która przekazała, że chwilę wcześniej, na jednej z przyległych ulic widziała mężczyznę, który najprawdopodobniej posiadał przy sobie broń. Policjanci natychmiast udali się w to miejsce, gdzie szybko zlokalizowali opisanego mężczyznę. Mundurowi wylegitymowali 43-latkę, który w trakcie interwencji przyznał się, że posiada przy sobie pistolet, jednak nie posiada on wymaganego zezwolenia na jego posiadanie. W związku z tym mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do pobliskiej jednostki, natomiast ujawniona broń wraz z amunicją została zabezpieczona i przekazana do badań balistycznych. Jeszcze tego samego dnia, kryminalni udali się do jednej z miejscowości w powiecie krakowskim, gdzie przeszukali miejsce zamieszkania zatrzymanego mężczyzny. Jak się okazało, funkcjonariusze znaleźli tam przedmioty, które kilka dni wcześniej zostały skradzione z jednego z hoteli na terenie Krakowa. Policjanci zabezpieczyli m.in. różnego rodzaju dokumenty, markowe perfumy, okulary, torby oraz laptopa. Pokrzywdzona osoba wyceniła wartość strat na ponad 12 tysięcy złotych. 43-latek usłyszał zarzuty posiadania broni bez wymaganego zezwolenia, kradzieży oraz ukrycia dokumentów. Na wniosek Prokuratury Rejonowej Kraków – Śródmieście Wschód w Krakowie sąd zastosował wobec 43-latka tymczasowy areszt na 3 miesiące. Grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności.

„Navigator Bezpieczeństwa” – rusza kolejna edycja turnieju dedykowanego dla uczniów krakowskich szkół

Zapraszamy szkoły do udziału w turnieju „NAVIGATOR BEZPIECZEŃSTWA” – projekcie realizowanym w ramach Programu „Bezpieczny Kraków” we współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. Tegoroczna edycja turnieju „Navigator Bezpieczeństwa” organizowana we współpracy z Wydziałem Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krakowie będzie realizowana w wybranych dniach II połowy października, na terenie dzielnicy VII Zwierzyniec. Przedsięwzięcie ma na celu promowanie aktywnego trybu życia, historii Krakowa, a przy okazji bezpiecznego poruszania się w przestrzeni miejskiej. Jest to niezwykła okazja nie tylko, aby poznać geografię miasta ale również, żeby zacieśnić więzi z nauczycielami, rówieśnikami

oraz nauczyć się pracy zespołowej. Tegoroczna edycja zabierze Was w wyjątkową podróż śladami Twierdzy Kraków. Dla zespołów, które podczas zmagania okażą się najwytrwalsze, najsprytniejsze i najszybsze przewidziane są atrakcyjne nagrody – BlendiGo, aparaty Instax, elektroniczne ramki i projektory. Garść informacji: Kiedy? Zapisy startują 5 września br. i trwają do 6 października br. Rozgrywki odbędą się w wybranych dniach, w miesiącu październiku. Jak? Za pomocą elektronicznego formularza zgłoszeniowego – wystarczy kliknąć w link <https://forms.office.com/e/76jgm0Tf5n> i wypełnić (formularz aktywny od 5 września). Dla kogo? Dla młodzieży 13-18 lat (ukończone 13 lat w dniu startu turnieju), zespoły liczące do 5 osób + opiekun. Wszelkie szczegóły dotyczące gry znajdziecie na Fanpage Programu „Bezpieczny Kraków”: <https://www.facebook.com/bezpiecznykrakow> lub dzwoniąc pod numer organizatora: 12 616 7839. Formularze zgłoszeniowe oraz regulamin dostępne są na stronie: https://www.bip.krakow.pl/?dok_id=113186 Czujesz ducha rywalizacji i chcesz sprawdzić swoją wiedzę na temat miasta oraz bezpieczeństwa? Podejmij wyzwanie ze swoim #superTEAM -em, bo nagrody i dobra zabawa gwarantowane!

Koneser czekolady w rękach policji

Pod koniec sierpnia br. krakowscy policjanci zatrzymali mężczyznę, który w jednym ze sklepów w centrum miasta dokonał kradzieży ponad stu tabliczek czekolady. Rabuś przyznał się do kradzieży oraz do zjedzenia większości towaru. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. 27 sierpnia br. ekspedientka pracująca w jednym ze sklepów spożywczych w centrum miasta zauważyła, że półka, na której znajdowało się kilkadziesiąt tabliczek z czekoladą jest pusta. Po przeanalizowaniu zapisu z monitoringu okazało się, że ponad 70 czekolad zostało skradzionych przez nieznanego mężczyznę, który po wejściu do sklepu szybko schował towar do plecaka i wyszedł. Do podobnej sytuacji doszło trzy dni później, kiedy to sprawca ukradł ponad 30 tabliczek czekolady po czym szybko oddalił się z miejsca. Rabuś jeszcze tego samego dnia postanowił wrócić pod sklep, jednak wówczas został on rozpoznany jako sprawca kradzieży przez pracownice sklepu. Kobieta natychmiast powiadomiła o tym fakcie ochroniarza, który ujął mężczyznę a następnie przekazał go w ręce przybyłych na miejsce policjantów z Wydziału Sztab Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. W związku z zaistniałą sytuacją 55-latek został zatrzymany i przewieziony do pobliskiego komisariatu. Jak się okazało mężczyzna ukradł w sumie 106 tabliczek czekolady w różnych smakach na łączną sumę ponad tysiąca złotych. Skradzionego towaru rabuś nie posiadał już przy sobie i jak oświadczył większą część skradzionych słodkości zdażył już zjeść, natomiast pozostałą część rozdał przypadkowo napotkanym osobom. 55-latek usłyszał zarzuty kradzieży, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

Wyczerpana sarna

Zgłoszenie z ulicy Bagrowej brzmiało: „Na terenie ogródków działkowych znajduje się sarna. Prawdopodobnie w coś się zaplątała i nie może się wydostać. Bardzo się szarpie, wygląda na wyczerpaną”. Na miejsce natychmiast wysłano patrol. Strażniczki zastały tam młodą sarnę uwięzioną w siatce. Zwierzę miało się, usiłując się uwolnić, a każda próba zbliżenia tylko wzmacniała jego panikę. Dopiero gdy strażniczki narzuciły na głowę sarny koc, uspokoiła się na tyle, by można było ją oswobodzić i zabezpieczyć. Chwilę później na miejsce przybył specjalista od dzikich zwierząt, który stwierdził, że sarna jest samodzielna i nie wymaga długotrwałej opieki. Po opatrzeniu drobnych skaleczeń została wypuszczona z powrotem na wolność.

Pierwszy wrześniowy weekend pod czujnym okiem służb

Z piątku na sobotę strażnicy miejscy wraz z funkcjonariuszami z Komisariatu Policji I w Krakowie przeprowadzili działania mające na celu dbanie o spokój, porządek i bezpieczeństwo w ścisłym centrum Krakowa. Patrole współpracowały z Burmistrzem Nocnym oraz „City Helpersami”. Ujawniono łącznie 175 wykroczeń. Nałożono 112 mandatów karnych, pouczone 56 osób, a w 7 przypadkach skierowano sprawy do sądu. Główne interwencje służb dotyczyły: zakłócania porządku i spoczynku nocnego, w tym naruszania przepisów tzw. „uchwały antyhałasowej”, spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem, zaśmiecania i zanieczyszczania miejsc publicznych oraz naruszania przepisów uchwały o parku kulturowym „Stare Miasto” i „Kazimierz ze Stradomiem”, ze szczególnym uwzględnieniem nielegalnego handlu, występów ulicznych bez zezwoleń, reklamowania działalności i usług.

„Od zamierzchu do świtu”

Strażnicy piszą na FB: Nasz kolega z pracy, Franciszek Zięba, zajął 2. miejsce w ekstremalnym Marszu „Od Zmierzchu Do Świtu”, organizowanym na cześć gen. Augusta Fieldorfa pseud. „NIL”! Do pokonania było 47 km przez Beskid Wyspowy – z czołową na głowie, w trudnym terenie, pełnym przewyższeń i historii pod stopami. Czas Franka: 5 godzin 42 minuty i 59 sekund. Imponująco! Marsz trwał od zmierzchu do świtu – dosłownie. To była prawdziwa próba sił: zmęczenie, ciemność i własne ograniczenia kontra determinacja i charakter. A Franek? Pokazał klasę! Z takim kolegą można śmiało iść w rejon... albo i 47 kilometrów po górach! Gratulujemy!

Ścieki w rowie – trzy kontrole, trzy różne historie

Powodem interwencji strażników w Podgórzu było zgłoszenie od mieszkańca, dotyczące intensywnego zapachu ścieków unoszącego się w rejonie rowu melioracyjnego. Ze względu na gęstą zabudowę oraz specyficzne ukształtowanie terenu, do kontroli gospodarki ściekowej wytypowano trzy posesje. Już pierwsza z nich wzbudziła podejrzenia strażników. Choć właściciel posiadał przydomową oczyszczalnię ścieków, nie okazał rachunków potwierdzających regularny odbiór nieczystości, a w związku z tym interwencja zakończyła się mandatem karnym. W drugiej lokalizacji sytuacja wyglądała znacznie lepiej – dokumentacja była kompletna, a sposób gospodarowania ściekami nie budził żadnych zastrzeżeń. Jak się jednak okazało, dopiero trzecia kontrola okazała się „strzałem w dziesiątkę”. Na jednej z posesji ujawniono szambo z nielegalnym wpiciem do rowu melioracyjnego. Co więcej, właściciel – choć deklarował odbiór ścieków – posiadał rachunki jedynie na kilkanaście metrów sześciennych, podczas gdy roczne zużycie wody na posesji przekraczało kilkaset metrów sześciennych. Różnica była aż nadto wymowna. Ostatecznie interwencja zakończyła się 3 mandatami karnymi. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI



SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.



NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.



DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.



MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U 1., Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981



USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.



USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, wypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. [\[tokomputer.pl\]\(http://tokomputer.pl\) E-mail: \[auto-komputer@op.pl\]\(mailto:auto-komputer@op.pl\).](http://www.stacja-au-</div><div data-bbox=)

- Automyjnia i studio detailingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.



KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązaniki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.



NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DOM 25 KM OD KRAKOWA SPRZEDAM. 516-875-304.

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

CORDIA

B. KWIECIŃSKA

os. Na Skarpie 24

www.cordia.com.pl

os. Uroczę 5

12 644-87-75, 512-179-466

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

SM

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

MISTRZEJOWICE

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Mistrzejowice” w Krakowie
ogłasza przetarg ofertowy na następujące roboty
remontowo-budowlane:**

- Remont parkingu oraz jezdni
- Remont elewacji
- Wymiana wodomierzy C.W.U.

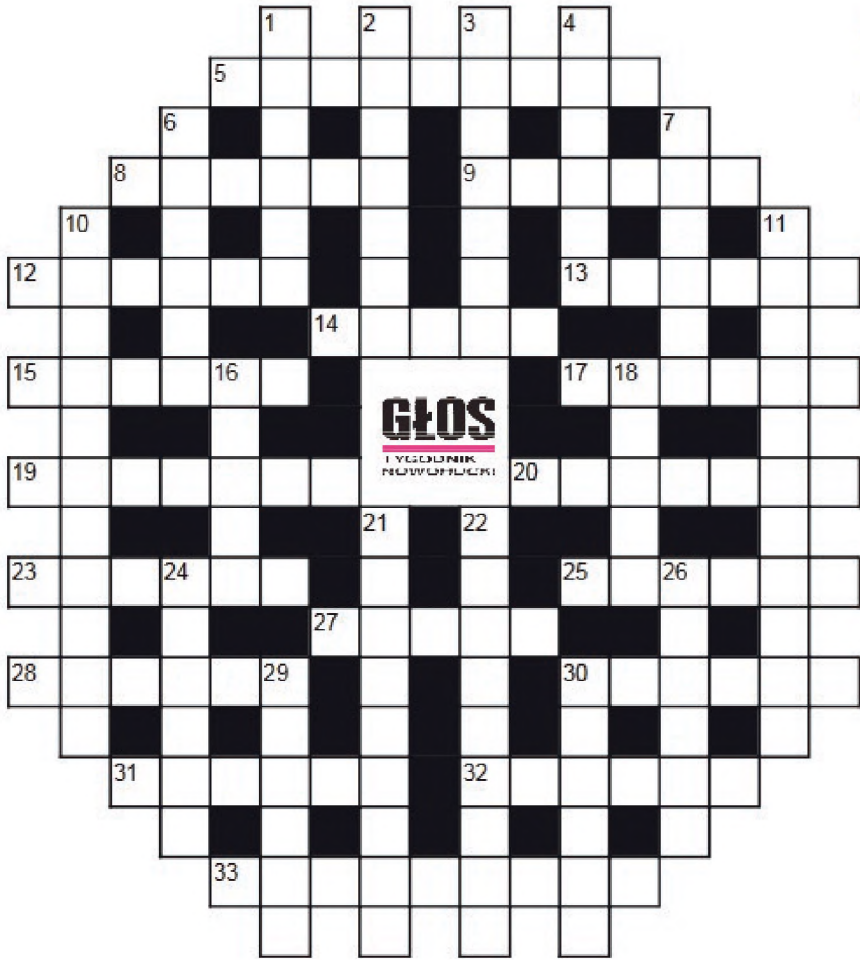
Bezpłatna SIWZ do pobrania na naszej stronie internetowej:

www.smmistrzejowice.pl

w zakładce przetargi / ogłoszenia.

Termin składania ofert do dnia **25.09.2025 r.**
Zachęcamy do składania ofert oraz wzięcia udziału
w postępowaniu.

POZIOMO: 5. nowy wyraz lub zwrot w mowie, 8. zmienny wiatr podzwrotnikowy, 9. zestawienie danych w rubrykach, 12. czarna skała magmowa, 13. towarzyszy niepewnym przedsięwzięciom, 14. płynna masa skalna, 15. uderz w stół, to się odezwą, 17. zaniedbany koń, 19. okres stażu zawodowego prawnika, 20. zła, mściwa kobieta, jędba, 23. niemiecki bombowiec nurkujący z II wojny światowej, 25. uraz, 27. piecze w gardle, 28. miasto powiatowe nad Odrą województwie dolnośląskim, 30. prawo do wynalaz-ku, 31. dzieło Szekspira, 32. góry w Belgii, 33. małżeństwo z osobą nieodpowiednią. **PIONOWO:** 1. przywódca bandy, 2. krąży wokół gwiazdy, 3. kierowanie uwagi otoczenia na siebie, 4. pikantna przyprawa o korzennym smaku, 6. kraina w Czechach, 7. hany, 10. komplet, suma aspektów zagadnienia, 11. test, próba, 16. miasto naprzeciw Gibraltaru, 18. mierzy czas, 21. dawna nazwa siedziby władz miejskich, 22. zbiór przepisów i rozporządzeń, 24. puma, 26. domek na działce, 29. podstęp, fortel, 30. dokładny aż do przesady.



Rozwiązanie krzyżówki nr 35:
POZIOMO: 5. optymista, 8. drzewo, 9. Calais, 12. owacja, 13. Nansen, 14. skład, 15. Ankara, 17. pokusa, 19. bulimia, 20. Sewilla, 23. uścisk, 25. prusak, 27. ksero, 28. bielmo, 30. dbanie, 31. okular, 32. „Dziady”, 33. kandelabr.
PIONOWO: 1. Sprewa, 2. wyrodek, 3. ciecwi, 4. Stalin, 6. Tracja, 7. pilnik, 10. Świnoujście, 11. Pensylwania, 16. remis, 18. otwór, 21. maskarada, 22. mortadela, 24. iglaki, 26. Uganda, 29. Orlean, 30. „Dziady”.

Surogacja majątkowa

Przed ślubem dostałem od ojca na moje konto bankowe darowiznę w wysokości kiludziesięciu tysięcy złotych. 2 lata po ślubie za te pieniądze kupiłem samochód osobowy. Mamy z żoną ustawową wspólność małżeńską. Czy ten samochód jest naszą wspólną własnością, czy jest tylko mój?

Tylko Pana, gdyż w opisanej sytuacji dochodzi do przełamania zasady wyrażonej w art. 31 § 1 Kodeksu rodzinnego, zgodnie z którym: Z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Przełamanie to wynika z treści art. 33 k.r.o. (a dokładnie z jego pkt 10), wedle którego do majątku osobistego każdego z małżonków należą: 1) przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej; 2) przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił; 3) prawa majątkowe wynikające ze wspólności łącznej podlegającej odrębnym przepisom; 4) przedmioty majątkowe służące wyłącznie do zaspokajania osobistych potrzeb jednego z małżonków; 5) prawa niezbywalne, które mogą przysługiwać tylko jednej osobie; 6) przedmioty uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; nie dotyczy to jednak renty należnej poszkodowanemu małżonkowi z powodu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej albo z powodu zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia widoków powołania na przyszłość; 7) wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za pracę lub z tytułu innej działalności zarobkowej jednego z małżonków; 8) przedmioty majątkowe uzyskane z tytułu nagrody za osobiste osiągnięcia jednego z małżonków; 9) prawa autorskie i prawa pokrewne, prawa własności przemysłowej oraz inne prawa twórcy; 10) przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. (sp)

Zosieńka i Strawa Pod Kopcem Wandy

Zapraszamy do oglądania 834 odcinka Nowohuckiej Kroniki Filmowej. Bohaterką pierwszego felietonu będzie Pani Zosia. Przyjechała do Nowej Huty wiele lat temu. Zaczęła pracować w Restauracji „Wisła” znajdującej się na os. Szkolnym. Ten lokal znała cała dzielnica, pyszne jedzenie, wspaniała obsługa, a nawet kącik dietetyczny. Po upadku władzy komunistycznej, gdy nastały lata 90-te pani Zosia założyła działalność gospodarczą i wynajęła część pomieszczeń dawnej „Wisły”. Tak powstała „Zosieńka”. Teraz po kilkunastu latach pracy powiedziała KONIEC. Klienci z trudem to przyjęli, ale taka kolej rzeczy. Nie obyło się bez wzruszającego pożegnania, mnóstwa wspomnień i sentymentalnych wdrówek do przeszłości. Zosieńka na zawsze będzie elementem naszej wielkiej nowohuckiej rodziny. W drugiej części Kroniki widzowie znajdą relację tegorocznej „Strawy pod Kopcem Wandy”. Tym razem na uczestników czekało mnóstwo atrakcji. Wszystko w klimacie starostwianskich wierzeń. Muzyka, część warsztatowa, strzelanie z łuku, pojedynki na miecze, ogniska i śpiewy – tym wszystkim uczestnicy przywitani lato 2025. Do oglądania 834 odcinka NKF zapraszamy do Kina Sfinks od piątku 12 września oraz na antenę TVP Kraków w poniedziałek 15 września.

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

TUSK NIE NADAŻA

Seria sukcesów prezydenta Karola Nawrockiego sparaliżowała koalicję oszustów. Obóz rządowy, który nie ma żadnego celu poza kurczowym trzymaniem się władzy, nie jest w stanie poradzić sobie z prezydencką ofensywą. Wizyta prezydenta w Białym Domu przyniosła dwa oczywiste konkrety: deklarację Donalda Trumpa, że wojska amerykańskie zostaną w Polsce, a może nawet będą wzmocnione, oraz zaproszenie Polski na szczyt dwudziestu najważniejszych państw na świecie, czyli tzw. G20, który w przyszłym roku odbędzie się w Miami na Florydzie. Nie licząc tego, co jeszcze może z tych rozmów wynikać, a o czym dopiero się dowiemy – to są sukcesy o jakich Tusk z całą swoją zbieraniną nie może nawet marzyć. Pokazuje to zresztą Sikorski, dając popisy chamstwa, a równocześnie ujawniając swoją beznadzieję malowanego ministra i wicepremiera. Prezydent Nawrocki nie dał im nawet złapać oddechu po spotkaniach w Waszyngtonie, gdzie widać było wielką sympatię, okazywaną sobie przez obu prezydentów, bo już zdążył pojechać do Włoch i spotkać się z premierem Meloni, która na powitanie ucałowała go gratulując zwycięstwa. Spotkał się także z włoskim prezydentem, ale w Rzymie najważniejsza była audyencja u papieża, gdzie stał się z rodziną i gdzie ponowił zaproszenie Ojca św. do Polski, złożone już wcześniej przez prezydenta Dudę. Ledwo wrócił do Warszawy, a już zapowiedziane są wizyty na Litwie i w Finlandii, której prezydent cieszy się opinią wielkiego przyjaciela Trumpa. No i wiadomość można powiedzieć z ostatniej chwili, czyli zapowiedź wizyt, już w połowie września w Berlinie i Paryżu. Czy Tusk albo jego pajacyki mogą o czymś takim marzyć? W sondażach Prawo i Sprawiedliwość nadal utrzymuje się na pierwszym miejscu, notowania rządu spadają na łeb na szyję, koalicja trzeszczy w szwach i nawet dziennikarskie lizusy łapią się za głowę, bo nie widać niczego, za co można by chwalić ekipę nieudaczników. Rząd nie ma żadnego pomysłu na przyszłość, żadnego programu i żadnego celu, chciałby dotrwać do wyborów za dwa lata, ale coraz lepiej widać, że będzie to bardzo trudne. Główna aktywność sprowadza się do obszczeniwa prezydenta oraz do ataków na Kościół, który już od dłuższego czasu skutecznie zastraszone, jest łatwym celem ofensywy lewicowych oszołomów. Nie bez powodu minister Nowacka, liderka antykościelnej ofensywy, jest wymieniana jako kandydatka na miejsce Tuska, gdy ten znów ucieknie do Brukseli. Dramatycznie słabe notowania koalicjantów Tuska pokazują, że Hołownia i Kosiniak-Kamysz przestali liczyć się w poważnej polityce i z pewnością w ich miejsce powstanie jakaś nowa czwarta droga, której zadaniem będzie przegarnięcie rozczarowanych zwolenników Platformy. Ponieważ żaden z koalicjantów nie potrafi wybić się na samodzielność, Tusk odbierze im resztę głosów i odeśle na polityczną emeryturę. Czy pozyskanie Mentzena z Konfederacją jest w stanie uratować Platformę i jej lidera przed utratą władzy? Jest to mało prawdopodobne, mimo że ostatnio Menzen lasi się do Tuska w nadziei, że choćby symboliczny udział we władzy pozwoli pozbyć się opinii młodzieńców w krótkich spodenkach, którzy chociaż już nie tacy młodzi, chcieliby dalej dobrze bawić się w sejmie, bez ponoszenia odpowiedzialności za cokolwiek. W każdym razie u progu jesiennego sezonu politycznego widać wyraźnie, że będą to trudne miesiące dla rządowej koalicji, przyciśniętej do muru triumfalną ofensywą prezydenta Nawrockiego i stabilną pozycją Prawa i Sprawiedliwości.

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

W CZYM TO LEŻY INTERESIE?

Na świecie robi się coraz bardziej gorąco i to nie tylko w sensie klimatycznym, ale pod względem politycznym. Co prawda prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump spotkał się z przywódcą Rosji Władymirem Putinem ma Alasce, ale spotkanie nie przyniosło radykalnych zmian w prowadzonej wojnie przez tego drugiego. Zamiast podjęcia rozmów pokojowych nastąpiło zaostrzenie wojny ze strony agresora. Rosja z coraz większą zaciętością bombarduje Ukrainę i to w jej niewrażliwych punktach. To już nie są ataki na cele wojskowe, czy infrastrukturę energetyczną. To jest nie tylko niszczenie domostw prostych Ukraińców, ale podniesienie ręki na budynki rządowe. Tu już chodzi o zniszczenie ośrodków przywództwa Ukrainy i całkowite wykończenie psychiczne Ukraińców, którzy zdaniem Rosjan powinni się całkowicie poddać woli Rosji. To nie będzie koniec działania Rosji, ale dopiero początek. Następnym celem będą państwa bałtyckie i niepokorna Polska, gdzie jest piąta kolumna i to w zupełnie niespodziewanym miejscu, o czym niedługo się dowiemy. Na razie Rosjanie próbują nas zastraszyć wysyłając do Polski bezzałogowe drony. W ubiegłą środę doszło do pierwszych ich zestrzeleń nad terenem Polski, mimo obrony jeden dom został uszkodzony. Co chwilę w tej sprawie uzyskujemy z oficjalnych źródeł pełną informację. Jednak opozycja pogłębia klimat zagrożenia atakując rząd za brak zdecydowanego przeciwstawienia się prowokacjom Rosji. Jednak dziwnym trafem zapominając, że gdy rząd centroprawicy sprawował władzę nie wiele zrobił, aby przeciwstawić się przelotom nisko latających dronów, czy nawet rakiet nadlatujących na teren naszego kraju. Były minister MON Błaszczak dopiero po kilku miesiącach przyznał się do przelotu takiej rakiety, gdy pani na koniu znalazła ją w lesie... Natomiast sytuacja na granicach Polski robi się coraz bardziej poważna i zamiast podejmować wspólnie działania przeciwko coraz bardziej agresywnej Rosji to my się coraz bardziej oskarżamy o co, o nic ważnego z naszego punktu widzenia, ale dajemy dużą radość Putinowi. W najbliższych dniach odbędzie się na Białorusi manewry wojskowe Ćwiczenia wojskowe „Zapad 2025”, które odbywają się cyklicznie i są jednym z największych manewrów militarnych organizowanych przez Rosję i Białoruś. W tym roku ich scenariusz zakłada działania ofensywne, a jednym z kluczowych punktów ma to być symulacja ataku na tzw. Przesmyk Suwalski – niewrażliwy odcinek granicy między Polską a Litwą, oddzielający Białoruś od rosyjskiego obwodu kaliningradzkiego. Tegoroczne ćwiczenia obejmą po raz pierwszy w historii trening użycia broni nuklearnej, a do końca roku Rosja planuje roznieścić na Białorusi swój najnowszy system rakietowy Oresznik – zdolny do przenoszenia głowic jądrowych i uderzeń na cele w głębi Europy z prędkością uniemożliwiającą skuteczne przechwycenie. Włączenie Oresznika w białoruski teatr działań nie ma wyłącznie znaczenia technicznego, ale przede wszystkim polityczne. Umieszczenie takiej broni na terytorium państwa satelickiego przesuwając linię nuklearnego odstraszania jeszcze bliżej granic NATO. Premier rządu polskiego zareagował szybko „W związku z tym, że względu na bezpieczeństwo państwa, zamknijmy granicę z Białorusią, w tym przejścia kolejowe, w związku z manewrami Zapad z czwartku na piątek” – powiedział szef rządu. Dodał, że zobowiązał resorty, których ta decyzja będzie dotyczyła, do przedstawiania precyzyjnych raportów dotyczących jej konsekwencji. A co robi opozycja, dalej pluje na rząd, aby go osłabić. Nasuwa się w tej sytuacji jedno pytanie w czym to leży interesie?

CO TE RYBY KOMBINUJĄ

Siedząc nad wodą i obserwując zachowanie ryb, czasami zastanawiamy, co one kombinują? Bo w nasze myślenie od czasu do czasu wkrada się tendencja do obdarzania ryb cechami typowymi dla człowieka – czyli takimi jak myślenie, zachowanie celowe, czy kombinowanie właśnie. Taka skłonność do przypisywania rydom (choć nie tylko im) cech typowych dla człowieka, w naukowym żargonie nazywane bywa antropomorfizacją. I wbrew pozorom, nie jest to coś, co zdarza się sporadycznie. Ileż to razy przecież sami byliśmy świadkami gawędzenia nad wodą o rybach, w których to gawędach padały takie sformułowania jak „mądra ryba” lub „głupia ryba”, „ta ryba myśli, że...” czy inne podobne wyrażenia, sugerujące że ryby niektórych gatunków są mądrzejsze od ryb innych gatunków. A przecież wiadomo, że zachowaniem ryb kieruje wrodzony instynkt i nabyte doświadczenie. Niezależnie od tego, czy jest to płotka czy jesiotr.

Ale czasami aż trudno się powstrzymać od przypisania rybie myślenia, od przypisania jej używania określonej, celowej strategii. Takie myśli nieraz mnie nachodziły, gdy na przykład obserwowałem żerujące przy powierzchni bolenie. Taki bolen pędzi ku wystawionej przez nas przynęcie i niemal w ostatniej chwili dostrzegając, że ma do czynienia z imitacją żywej rybki, robi nagle ostry zwrot i znika z naszych oczu w głębinie. Przywoływany już kiedyś przeze mnie Jacek S. Józwiak w swojej przeciekawej książce „Sztuka łowienia ryb w rzece” pisze tak: „Ataki boleni zwykle się porównywać do ludzkich sposobów. Niektórzy twierdzą, że zwykły on głuszyć ofiary paniąciem ogona o powierzchnię wody i dopiero potem zbierać półprzrytomną zdobycz. Inni mówią, że atakuje w ten sposób, by wzniecać panikę w stadzie i wylapywać zdeorientowane rybki. Wydaje się jednak, że właściwe jest tu chłodne patrzenie na boleniowe pobicia.

Zdarza się, szczególnie w lecie, że błyskawiczny atak głuszy malutkie rybki. Nie raz, nie dwa widziałem, jak po uderzeniu kilka czy nawet kilkanaście rybek nie mogło się pozbierać i stanu równowagi, widziałem też jak bolen ponawiał atak na kręcący się wokół osi drobiazg. Ale czynił to w swój zwyczajny, pełen szybkości i dynamiki sposób, w niczym nie przypominając kłusownika spokojnie zbierającego (...) ogłuszone prądem czy wybuchem ryby.

Pani wywołana niebezpieczeństwem też jest regułą i twierdzenie, że drapieżnik wywołuje ją specjalnie wydaje się uczłowiczeniem zimnokrwistego stworzenia”.

Tymczasem ryby kierują się instynktem i nabytym doświadczeniem. To instynkt sprawia, że spływające z rzek Alaski do oceanu młode łososie, po osiągnięciu dojrzałości rozrodczej, potrafią wrócić do tej samej rzeki, do tego samego miejsca, z którego kilka lat wcześniej wypłynęły, by właśnie tam odbyć tarło. A o tym, że ryby mogą zdobywać nowe doświadczenia, które wpływają na ich późniejsze zachowanie świadczy chociażby procedura zanęcania łowiska. To procedura zanęcania sprawia, że po pewnym czasie ryby przyzwyczajają się, że w określonym miejscu, w określonym czasie, znajdują określone pożywienie. A w takim właśnie miejscu, na odwiedzającą to miejsce rybę, czeka oczywiście wędkarz. Wędkarz, który myśli.

PRAWOSTRONNY – DO KONSTYTUCJI?

Miłościwie nam panujący obecnie prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki już w pierwszym dniu swego urzędowania ogłosił wszem i wobec, iż dążyć będzie do zmiany Konstytucji obowiązującej od roku 1997. Zresztą bardzo słusznie, gdyż w momencie uchwalania tejże obecny Prezydent RP miał ledwie 14 lat i na pewno nawet nie brał udziału w referendum konstytucyjnym. Teraz jednak nie ma ochoty dzielić władzy wykonawczej pospół z premierem. Wolałby ją sprawować niczym Macron we Francji, a najlepiej jak Trump w USA. Zapewne z tego powodu nasz prezydent zaczął nosić krawaty w „trum-powskim” kolorze. Ale sprawą ustawy zasadniczej nich się martwią konstytucjonaliści.

Ja jednak jako kierowca dysponujący prawem jazdy od 1963 roku zainteresowany jestem wpisaniem do Konstytucji RP ruchu prawostronnego na polskich drogach i ulicach. Dlaczego? Ano w Unii Europejskiej nie wszędzie jeździ się po prawej stronie drogi. Wielką Brytanię pomijam z racji Brexitu, ale po lewej stronie jeździ się na Maltcie, na Cyprze i w Irlandii. A jeżeli – w przyszłości – jakaś rządząca w naszym kraju – konstytucyjną wagą parlamentarną – partia zechce zmienić ruch drogowy czy uliczny na lewostronny? Podstawy, nie tyle prawne, co historyczne są znakomite. W końcu to papież Bonifacy VIII rzekł, iż „wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”, co było trafną odpowiedzią na wyprawę krzyżową ruszającą w kierunku Jerozolimy. Dzięki czemu wzrosła potęga kolejnych papieży. Pieniądże rzucane przez pielgrzymów na placu Świętego Piotra przed Watykanem nie były liczone, lecz zgarniane na kopy przed Watykanem.

Oczywiście te drogi prowadzące do Rzymu były lewostronne. Umieszczane były przy nich kamienne tzw. pacholki umożliwiające ludziom o mikrym (nie mam nikogo konkretnego na myśli...) wzroście, dosiadanie konia. Ba, praktycznie ta część Polski, w której obecnie żyjemy też powinna być z ruchem lewostronnym. Przed laty w arcykatolickiej Austrii, a i na Węgrzech, z których do niedawna czerpaliliśmy różne polityczne rozwiązania, obowiązywał na drogach ruch lewostronny. W Krakowie tramwaje jeździły po lewej stronie ulic do 1922 roku. Austria ruch prawostronny wprowadziła dopiero w 1938 roku po zaanektowaniu przez Niemcy, Czechosłowacja także – w rok później. Szwecja zaś z ruchu lewostronnego zrezygnowała dopiero w 1967 roku. Więc to, po której stronie drogi się poruszamy wcale nie jest takie oczywiste.

Zwłaszcza dla polskich „miłośników dwóch pedałów”, czyli rowerzystów. Dopuszczono ich nie tak dawno do poruszania się na ulicach jednokierunkowych „pod prąd”. Więc pewnego rodzaju precedens już jest. Ostatnio zaś niektórzy kierowcy aut osobowych też próbowali jazdy „pod prąd” w tzw. korytarzu życia po wypadku drogowym.. Jeden z nich w okolicach Bielska przypłacił to nawet życiem. Może więc trzeba przeprowadzić dla rowerzystów i innych „lewaków” na drogach szybkie szkolenie w stylu znanym z armii austro-węgierskiej. Na prawej ręce wiąże się powróło ze słomy, na lewej – przyczepia się wiecheć siana, by szkoleni mogli trafnie rozpoznać kierunki ruchu. A do ewentualnej nowej Konstytucji należy wpisać, że „na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, na jej drogach, ulicach i chodnikach (to dla podążających ‘per pedes apostolorum’) obowiązuje ruch prawostronny”.

KTO ZBEZCZEŚCIŁ CZOŁG UŚWIĘCONY KRWIĄ POLSKICH ŻOŁNIERZY?

W Nowej Hucie są miejsca, które należy szanować i czcić. Takim miejscem jest Dom Kombatanta RP w os. Górali 23. To tutaj sami kombatanci po otrzymaniu jednopiętrowego budynku w latach pięćdziesiątych nadbudowali drugą kondygnację i urządzili Muzeum Czynu Zbrojnego poświęcone czynowi zbrojnemu nowohuckich kombatantów od czasów legionowych do II wojny światowej.

W roku 1969 MON przekazał Muzeum Czynu Zbrojnego czołg IS-2, który został przydzielony do 5 Pułku Czołgów Ciężkich II Armii WP i przeszedł szlak bojowy pod Toporowem, Budziszynem i jest jedynym z 4 czołgów, który ocalał z tej bitwy. Od tamtej pory stoi na specjalnym podeście przed Domem Kombatanta i został odnowiony przez Małopolską Fundację Dom Kombatanta RP Muzeum Czynu Zbrojnego w uroczystościach z udziałem m.in. kapelana spod Monte Cassino ks. Adama Studzińskiego. Obecnie czołg jest jednym z najcenniejszych eksponatów Muzeum Czynu Zbrojnego, którego zbiory przejęło Muzeum Armii Krajowej. Niestety Muzeum AK zrezygnowało z utworzenia oddziału w Nowej Hucie i teraz sprawa własności czołgu jest otwarta. Również nie wiadomo jakie decyzje podejmą władze miasta co do przyszłości Domu Kombatanta RP, gdzie dalej mają siedzibę organizacje kombatanckie.

Wyżej wspomniana Fundacja proponuje utworzenie w tym miejscu placówki edukacyjnej z zachowa-

niem Muzeum Czynu Zbrojnego i siedziby organizacji kombatanckich. Edukacja patriotyczna młodych pokoleń jest bardzo potrzebna, aby zachować prawdę historyczną i wiedzę o naszych polskich korzeniach. Taka wiedza przydałaby się homo nie sapiens, który ostatnio oblał kwasem czołg w którym polscy żołnierze walczyli o niepodległość Polski. Tylko debil bez żadnej wiedzy może mieć proste skojarzenia, jeśli czołg który stoi w os. Górali jest „ruski” to jest symbolem wielkoruskiego ciemienia. Jest to bzdura, bo jeśli by chociaż ten delikwent przeczytał tabliczkę na czołgu to już by się coś o nim dowiedział, że znisz-

czył 4 niemieckie samochody pancerne, 2 czołgi i 1 uszkodził oraz zlikwidował 3 działa. Więcej jest na Tablicy upamiętniającej Bitwę Budziszynską, która jest umieszczona na Domu Kombatanta RP (obok czołgu) pod którą są składane kwiaty honorujące polskich bohaterów. Na niej jest napisane, że jest poświęcona żołnierzom wychowanym w miłości do Boga i Ojczyzny walczącym o niepodległość Polski pod Budziszynem w okresie 16 kwietnia do 15 maja 1945 roku, czyli już po oficjalnym zakończeniu wojny pomiędzy Hitlerem a Aliantami. W tej bitwie zginęło blisko 5 tys. polskich żołnierzy, 2758 zginęło bez wieści, a

10 532 zostało rannych. Byli to żołnierze II Armii WP rekrutującej się głównie z partyzantów i żołnierzy polskiego podziemia w tym Armii Krajowej. W tym miejscu nasuwa się apel do osobnika, żeby zanim podejmując swoją niszczycielską decyzję poznał prawdę historyczną i nią się kierował, a nie wyimaginowanymi wyobrażeniami. Tak na marginesie kieruje pytanie do władz miasta, kto zajmie się naprawą uszkodzonego zabytku i jakie będą podjęte działania na rzecz zachowania Domu Kombatanta RP i w jakiej formule?

(P) Fot. autor



REKLAMA

Vident

**STOMATOLOGIA
PROTETYKA**

lek. stom.
Andrzej Zimoch
tech. dent.
Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

**BIURO
OGŁOSZEŃ**

tel. 12 643-44-33

E-mail:
sekretariat@glos-tn.krakow.pl

ZAPRASZAMY

F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków

14 września 2025
g. 16.00 i 19.00, Scena NCK

MAGICZNY ŚWIAT
OPERETKI I MUSICALU
5 lat Duo Performance

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Nowohuckie Centrum Kultury
 Biuro Organizacji Widowisk

tel. 12 644 02 66 wew. 55
 rezerwacja@nck.krakow.pl

SENTENCJA TYGODNIA:

Miłość sama w sobie jest nie do pojęcia,
 ale dzięki miłości możemy pojąć wszystko.
 - ks. Józef Tischner

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Czeką Cię bardzo pracowity tydzień, ale to nic wymuszonego i przypadkowego, bo sam będziesz pomysłodawcą i wykonawcą. Ponadto satysfakcja z wyników pracy będzie dla Ciebie bodźcem do dalszego wysiłku.

BYK (21 IV-20 V). Cieszy Cię poprawa zdrowia, ale nadal będziesz kontynuować ćwiczenia i także zalecenia dietetyków. Jeszcze tylko trochę wysiłku, forsownych spacerów i ołnisz znajomych nienaganną sylwetką.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Bądź ostrożny i dystansuj się od koleżeńskich sporów, przypadko-

wych kłótni, bo przysporzysz sobie wrogów, a niczego nie poprawisz. Przede wszystkim szanuj stare, wypróbowane znajomości i sprawdzone przyjaźnie.

RAK (22 VI-22 VII). Twoja znakomita opinia w firmie sprawi, że mogą być rozważane sprawy dowartościowania, a nawet nowych warunków zatrudnienia. W każdym razie fakt ten sprawi Ci dużą satysfakcję i zmobilizuje do dalszego wysiłku.

LEW (23 VII-22 VIII). Masz spore zaległości towarzyskie, zapewne więc zechcesz ożywić kontakty, a będzie wiele okazji do spotkań i celebrowania okolicznościowych wydarzeń. Nie

rezygnuj więc z okazji do takich spotkań.

PANNA (23 VIII-22 IX). Panujesz nad domowym budżetem, dokładnie obliczając koszty każdej nowej inwestycji. Jednocześnie stajesz się pracoholikiem pomnażając swoje finansowe zasoby. Teraz nadszedł czas, by pomyśleć także o zdrowiu.

WAGA (23 IX-22 X). Twoje podenerwowanie, najczęściej z błahych powodów stwarza nerwową atmosferę w otoczeniu. Koniecznie staraj się zapanować nad emocjami bo niepotrzebnie przysporzysz sobie wrogów.

SKORPION (23 X-21 XI). Bądź ostrożny przy zawieraniu no-

wych znajomości i nowych interesów z osobami przypadkowymi. Możesz się zawieść a obietnice pozostaną fikcją. Podchodź z dystansem do finansowych propozycji.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Zastępujesz na choćby krótki wypoczynek na łonie natury, najlepiej w towarzystwie kochanej osoby. Nadarzy się okazja by zapomnieć o interesach, odbudować siły do dalszego „podboju” świata.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Nie zawiedzie Cię zdrowie, możesz planować nawet trudniejsze eskapady o których dotąd tylko marzyłeś. Również Twoje finan-

se pozwalają na realizację nawet ekstrawaganckich planów.

WODNIK (20 I-18 II). Doskonale radzisz sobie w pracy zawodowej, ale nie chwal się nadto swoimi sukcesami, bo dołożą Ci obowiązki. Dobra sytuacja finansowa, ale spokojnie, nie przesadzaj z zakupami, zachowaj kontrolę nad wydatkami.

RYBY (19 II-20 III). Masz szczęście do interesów. Rozpoczęte inwestycje będą powodem do satysfakcji. Uwierzysz, więc że do odważnych świat należy, że warto ryzykować, bo przecież „nie tylko święci garnki lepią”.

- Samanta

AKTA SPRAWY

UPADEK KARIERY

Złodzieje sklepowi, to liczna grupa przestępcza. Aczkolwiek niekoniecznie wszyscy kierują się pragnieniem szybkiego zysku. Wszak w tej grupie całkiem sporo jest osób cierpiących na kleptomanię. Owa kłopotliwa przypadłość, jak się okazuje, dotyka wielu – co pokazują dane policji i galerii handlowych. Ludzie kradną rzeczy rozmaite, a potem często nie potrafią powiedzieć, dlaczego? 47-letnia Karolina F. mimo stanowiska wiceprezesa krakowskiego oddziału dużej międzynarodowej korporacji, nie umiała sensownie wyjaśnić, dlaczego schowała do torebki perfumy warte nieco ponad 100 zł.

Kiedyś złodzieje sklepowi nie musieli się obawiać monitoringu, zabezpieczeń towarów i licznych ochroniarzy. Teraz schowanie do kieszeni czy torby batonika lub kosmetyku – może być źródłem kłopotów. Ale oprócz tych świadomie łamiących prawo, spora grupa to osoby z pewnymi psychicznymi zaburzeniami. Bo tym jest kleptomania charakteryzująca się impulsywną potrzebą kradzieży przedmiotów, które zazwyczaj nie mają dla chorego żadnych wartości. Warto też wiedzieć, że kleptomani nie kradną dla korzyści materialnych. Dla nich, a w zasadzie, dla ich psychicznej satysfakcji, liczy się sam fakt. I co przyznają psychoterapeuci i psychiatrzy, bardzo często dyskretnie oddają skradzione przedmioty. Czy to podrzucając w sklepie, w biurze czy np. w gronie znajomych, którzy padli ich ofiarami.

Jedynym sposobem na poradzenie sobie z tym jest zdaniem specjalistów psychoterapia. Której osoby dotknięte tą chorobą unikają. Tak samo było właśnie z panią Karoliną. Kobieta zrobiła sporą karierę zawodową, a wstydliva przypadłość, jej zdaniem, przekreślała wszystkie jej osiągnięcia. Absolwentka krakowskiej uczelni ekonomicznej i studiów podyplomowych w Londynie kilka lat temu awansowała na stanowisko wiceprezesa polskiego oddziału dużej firmy outsourcingowej.

47-latką jak teraz przyznała, miała od dawna z tym ogromny problem. I zabierała machinalnie z biura czy miejsc publicznych oraz sklepów rozmaite przedmioty, od paczki gumy do żucia, poprzez pióro należące do przyjaciółki po rozmaite kosmetyki. Gromadząc w domu kilkadziesiąt takich przedmiotów – większość była nierozpakowana i stanowiła swoiste „trofea”.

Karolina F. umiejętnie ukrywała tę przypadłość. Zdawała sobie bowiem sprawę, że to może wpłynąć na jej karierę zawodową, a jako osoba bardzo ambitna miała z nią związane bardzo dalekosiężne plany. Dlatego też nie zdecydowała się na żadną terapię – bojąc się identyfikacji. I o ironio została rozpoznana w czasie wizyty w jednej z sieciowych drogerii zakończonej wezwaniem policji i wizytą na komisariacie. Wcześniej fakt wachania testera z wodą toaletową i następnie schowanie do kieszeni kurtki nowego, oryginalnego opakowania bez płacenia za nie – zarejestrowała kamera. Dostrzegła to też jedna z pracownic, wzywając ochronę.

Być może problemy karne pani Karoliny skończyłyby się na mandacie i pozostały bez wpływu na jej życie zawodowe, gdyby nie fakt, że zdarzenie to łącznie z wsiadaniem pani wiceprezes do policyjnego radiowozu, zobaczyła jedna z jej podwładnych. Dodajmy – pozostająca z szefową w pewnym konflikcie. I dyskretnie zrobiła jej zdjęcie, gdy ta pod nadzorem funkcjonariuszy wsiadała do oznakowanego samochodu. Fotografia przesłana do kilku osób z pracy – zaczęła żyć swoim życiem. Docierając nie tylko do pracowników, ale też licznych kontrahentów.

Mimo, że pani F. natychmiast wzięła urlop, chcąc w ten sposób przeczeć kryzys – informacje te trafiły do centrali w Dublinie. Teraz niewykluczone, że szefostwo dbając o wizerunek firmy – doprowadzi do tego, że 47-latką nie wróci już do pracy. (mar)

HUMOR

Biskup przyjeżdża do szkoły specjalnej. Pyta dzieci kim chciałby być w przyszłości. Zgłasza się Jasio:

- Ja to bym chciał być biskupem.
- No, ale to trzeba do takiej specjalnej szkoły chodzić - mówi biskup.
- No, ja właśnie chodzę do szkoły specjalnej - odpowiada Jasio.

Szkolna wycieczka pięciodniowa. Nauczycielka wchodzi do pokoju skontrolować uczniów:

- Jakies narkotyki, alkohol, papierosy lub energetyki?
- Na to zasnany Bartek:
- Dziękujemy. Wszystko mamy.

Studenci wybrali się na egzamin. Czekają pod drzwiami sali, nudziło im się więc zaczęli się bawić indeksami - czyli indeks zatrzyma się bliżej ściany. Tylko że jednemu to nie wyszło zbyt dobrze, bo zamiast w ścianę trafił indeksem pod drzwi, i do sali w której siedział egzaminator. Przeraził się okrutnie, ale za chwilę indeks wyleciał z powrotem. Otwiera, patrzy, a tu ocena z egzaminu: 4.0 Ucieszył się, no więc koledy postanowili wrzucić dalej. Kolejny dostał 3.5, następny 3.0. W tym momencie zaczęli się zastanawiać... Kolejna ocena wydawała się dosyć jednoznaczna (2.5 nie wchodziło w grę). Wreszcie jeden postanowił zaryzykować. Wrzuca indeks... Czekaa... Nagle otwierają się drzwi, staje w nich egzaminator:

- Piątka za odwagę!

POTRAWKA Z WIEPRZOWINY

Mięso kroimy w kostkę. Zalewamy dwoma szklankami zimnej wody i gotujemy, aż woda wyparuje. Cebulę, pomidory, czosnek, natkę pietruszki drobno kroimy. Wrzucamy do garnka z mięsem. Dodajemy przyprawę. Podlewamy wodą i gotujemy. Gotujemy około dwóch godzin, uzupełniając w razie potrzeby brakującą wodę. Na koniec dodajemy jajka i drobno posiekaną dymkę. W razie potrzeby doprawiamy.

Składniki: 1 kg wieprzowiny, 4 cebule, 2 dymki, 4 pomidory, pęczek natki pietruszki, 5 ząbków czosnku, 2 jajka. Przyprawy: oregano, kumin, pieprz kajeński, sól, pieprz.

